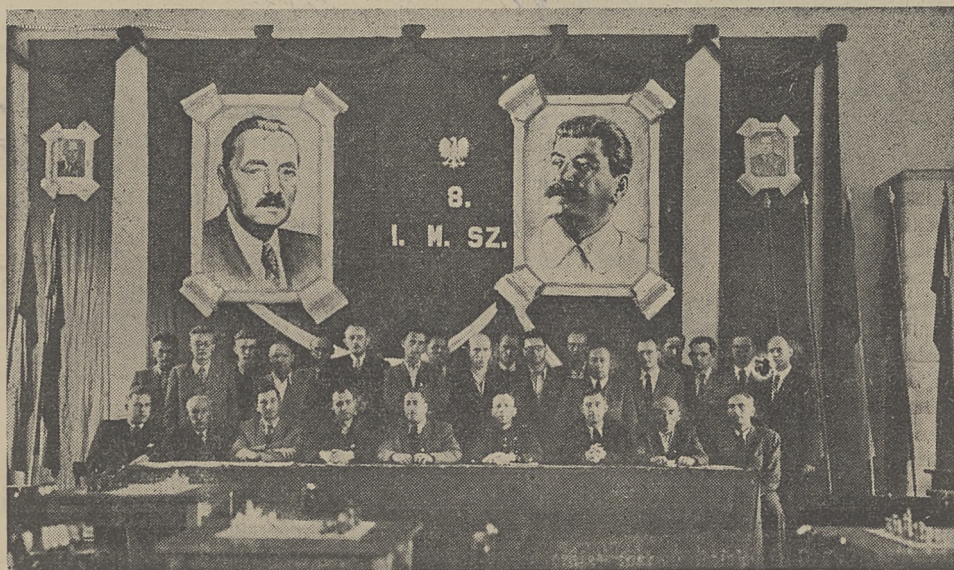


WISAGIV



Otwarcie VIII turnieju o indywidualne mistrzostwo Polski w Bielsku

NR 10 • PAŹDZIERNIK 1950

CENA ZŁ. 60.-

NOWY MISTRZ POLSKI WIKTOR BAŁCAREK



Zwycięzca turnieju w Bielsku

Wiktor Bałcarek

Nowy mistrz Polski urodził się w 1915 r. w Świętochłowicach. Szachami interesował się już w szkole, a mając 15 lat stawał oficjalnie do rozgrywek drużynowych. Grywał stale w klubach śląskich („Hetman”, „1916”). W roku 1935 zdobył tytuł mistrza Śląska.

Po wojnie gra w drużynie Katowickiego Domu Kultury i zdobywa mistrzostwo Katowic, w r. 1946 przenosi się do Bytomia i wstępuje do „Ogniwa”. W roku 1949 zdobywa mistrzostwo Śląska i wygrywa turniej eliminacyjny w Wałbrzychu, uprawniający do udziału w mistrzostwach Polski w Poznaniu. Mistrzostwa te nie przynoszą mu sukcesu: przegrywa pierwsze dwie partie i speszony niepowodzeniem nie osiąga w rezultacie 50%.

W roku 1950 w półfinale mistrzostw Polski w Krakowie zakwalifikował się do finału, a w finale w Bielsku odniósł swój największy sukces, zdobywając I miejsce i tytuł szachowego mistrza Polski.

Wiktor Bałcarek jest aktywistą społecznym i należy do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. (T. C.)

MISTRZ ALFRED TARNOWSKI
(ZKS „OGNIWO” — KRAKÓW)

ukarany półtoraroczną dyskwalifikacją

Zarząd P. Z. Sz. po zapoznaniu się z protokołem Kolegium Sędziowskiego Międzynarodowego Turnieju w Szczawnie-Zdroju w sprawie zajścia w partii Grynfeld — Tarnowski ukarał ob. Tarnowskiego za niesportowe zachowanie się podczas w/w partii — półtoraroczną dyskwalifikacją.

Redakcja „Szachów” otrzymała od ob. Tarnowskiego pismo z prośbą o umieszczenie następującego oświadczenia:

OŚWIADCZENIE

W związku z dyskwalifikacją, jaką zostałem ukarany przez Polski Związek Szachowy za niesportowe zachowanie się podczas partii z mistrzem Grynfeldem na Międzynarodowym Turnieju Szachowym Pamięci Dawida Przepiórki oświadczam co nast.:
Po dokładnym zanalizowaniu mojego postępków stwierdzam że jest on niegodny reprezentanta

Polski i że wyrządziłem nim wielką krzywdę szachom polskim.

Teraz kiedy szachy w Polsce stały się sportem i cieszą się jak największym poparciem właściwych czynników, zagadnienie dyscypliny w szachach nabiera szczególnego znaczenia.

Biorąc pod uwagę że szachy są ważnym czynnikiem oświatowym nie można rozpatrywać przekroczeń natury techniczno-sportowej w oderwaniu od zagadnień ogólnowychowawczych, i dlatego uważam wymierzoną mi karę za słuszną.

W celu dalszego pogłębienia dyscypliny sportowej wzywam wszystkich zrzeszonych szachistów polskich, aby mając za przestrogę moją dyskwalifikację zerwali z takimi procedurami, niegodnymi sportowca jak: uleganie kapercowaniu i opuszczanie bez przyczyny barw macierzystych, granie w ośrodkach i sekcjach szachowych o pieniądze, występowanie z turniejów, oraz niepodporządkowanie się władzom klubowym i związkowym.

Przestrzegając dyscypliny w szachach wzmocmy ich autorytet i pozwolimy organizacjom szachowym wypełnić zadanie, jakie w ramach sportu stawia przed nimi nasze Państwo Ludowe.

Alfred Tarnowski

S Z A C H Y

MIESIĘCZNIK

WYDAWANY PRZEZ POLSKI ZWIĄZEK SZACHOWY

Nr. 10

PAŹDZIERNIK 1950

ROK V

I L I G A W Y S T A R T O W A Ł A

Ogłoszony w poprzednim numerze „Szachów” regulamin rozgrywek drużynowych znalazł swą realizację w rozpoczętych dnia 1 października 1950 r. mistrzostwach I Ligi. Hasłem naczelnym rozgrywek drużynowych było jak najszerze umasowienie szachów poprzez umożliwienie jak największej ilości czynnych szachistów rozgrywania poważnych partii. Odtąd w każdym Okręgu toczyć się będą rok rocznie rozgrywki o mistrzostwo kl. „A” i „B”, w których brać będą udział liczne rzesze zawodników, nader rzadko do tego czasu występujących w jakichkolwiek oficjalnych imprezach.

Najsilniejsze kluby zakwalifikowały się do I i II Ligi.

Jeśli uprzytomnimy sobie, że tylko w rozgrywkach ligowych, tj.: I Ligi i 4 grupach II Ligi grać będą 34 zespoły, tj. 242 zawodników, w tym 34 juniorów i 34 kobiety, to dojdziemy do prostego wniosku, że PZSz. znalazł wreszcie właściwą drogę, prowadzącą do umasowienia szachów i do wychowania nowego narybku. Nigdy jeszcze w Polsce nie było imprezy, która by obejmowała taką ilość zawodników!

I Liga ruszyła do boju o zaszczytny tytuł drużynowego mistrza Polski dnia 1 października 1950 r.

Najciekawsze spotkanie odbyło się w Łodzi, gdzie tamtejszy „ŁKS-Włókniarz” uległ w wysokim stosunku „Kolejarzowi” z Krakowa 2:6. O wyniku zadecydowały ostatnie 4 szachownice, albowiem na pierwszych czterech wynik brzmiał 2:2. Szczegółowe wyniki były następujące (na pierwszym miejscu zawodnicy „Włókniarza”): mistrz Gadaliński zremisował z Ciejką, Piechota przegrał z Krystowskim, Damański wygrał z Bocheńskim, Wróblewski zremisował z Majorem, Karnkowski przegrał z Rudzkim, Kaczmarek przegrał z Boruckim, junior Panasewicz wprawdzie wygrał przy szachownicy z Belcarzem, jednakże partia ta została przez Głównego Sędziego Ligowego zwe-

ryfikowana jako walcover dla „Kolejarza”, wreszcie Mirska przegrała z Osikową.

Powodem, dla którego Główny Sędzia Ligi wy uwzględnił protest „Kolejarza” w sprawie występowania Panasewicza w barwach „Włókniarza”, jest fakt, że zawodnik ten przez okres półtora roku reprezentował barwy AZS-u łódzkiego. Zawodnik ten, jak to wynika z ustaleń PZSz., podpisał dwie deklaracje członkowskie, a mianowicie zarówno w AZS, jak też i w ŁKS-Włókniarzu, co jest czynem wybitnie niesportowym. Jeszcze w sierpniu br. zawodnik ten występował w indywidualnych mistrzostwach Polski w Bielsku jako gracz AZS-u. Dla zapobieżenia ewentualnym sporom PZSz. powiadomił wszystkie kluby I Ligi o tym, że Panasewicz nie jest uprawniony do występowania w barwach „ŁKS-Włókniarza” i dlatego dziwnym się wydaje, że klub ten zaryzykował pewną stratę punktu, wystawiając tego zawodnika przeciwko „Kolejarzowi”. Zauważyć należy, że sprawa ta winna znaleźć swe zakończenie w uchwale Wydziału Gier i Dyscyplin Łódzkiego OZSz., który niesportowy czyn mistrza Polski juniorów na rok 1949 winien surowo ukarać.

Niemniej ważne znaczenie miało rozegrane w Bytomiu spotkanie między tamtejszym „Ogniłem” a jego imiennikiem z Krakowa. Zwyciężyło „Ogniwo” Kraków w stosunku 5:3. Poszczególne wyniki były następujące (na pierwszym miejscu zawodnicy „Ogniwa” Bytom): na pierwszej szachownicy mistrz Polski Balcarek zremisował z ex-mistrzem Polski Śliwą, Śliwiński przegrał z mistrzem Arłamowskim, Sówka przegrał z Gdańskim, Jachimowicz przegrał z Wesołowskim, Naróg wygrał z Gałuszką, Gallos zremisował z Szulcem, junior Kulicz przegrał z obecnym Szyszko-Bohuszem i Kumińska wygrała z Woroniecką.

W Legnicy tamtejsza „Spójnia” wygrała ze „Stalą” Gliwice 5:3. Wyniki szczegółowe (na pierwszym miejscu zawodnicy „Spójni”): Flu-

der wygrał z Górczakiem, Jaszczuk zremisował z Domańskim, Goldminc zremisował z Szenfeldem, kpt. Schwimmer przegrał z Hubiszem, Mandelkern wygrał z Altmanem, Wełna przegrał z Wiatrem, junior Kunstetter wygrał z Pużyńskim i Kropińska wygrała z Schling.

Spotkanie między „Związkowcem - Wartą” a „Kolejarzem” z Wrocławia, jakie odbyło się w Poznaniu, zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym 4:4. Na poszczególnych szachownicach padły następujące wyniki (na pierwszym miejscu zawodnicy „Związkowca-Warty”): Widermański przegrał z mistrzem Błaszczakiem, Kwilecki zremisował z Gałęckim, Śmigaj wygrał z Mugensznablem, Siadok zremisował z Waleniem, Krokos wygrał z Kaszczukiem, Konieczynski przegrał z Wagnierem, junior Nachalski wygrał z Chrobakiem i Małolepsza przegrała na skutek przekroczenia czasu z Batyst.

Dnia 8 października 1950 r. odbyło się w Poznaniu ostatnie spotkanie I rundy między tamtejszą „Spójnią” a drużynowym mistrzem Polski na rok 1949, AZS-em z Gliwic. Spotkanie to zakończyło się wysokim zwycięstwem mistrza Polski w stosunku 6:2. Szczegółowe wyniki były następujące (na pierwszym miejscu zawodnicy „Spójni”): Mięslowicz uzyskał poważny sukces, remisując z Dzieciotowskiem,

B. Wierzejewski zremisował z Towarnickim, Frała przegrał z Sowińskim, Walczak przegrał ze Stoktą, A. Wierzejewski przegrał z Potyką, Welter przegrał z Sobotkowskim, junior Jędrzyk przegrał z Michnowiczem i Guzińska wygrała z Juszczyk.

Tak więc po I rundzie na czoło tabeli wysuwały się kluby: AZS Gliwice i „Kolejarz” Kraków, które mają po 6 punktów. Dalej idą: „Ogniwo” Kraków i „Spójnia” Legnica po 5 punktów, „Związkowiec-Warta” Poznań i „Kolejarz” Wrocław po 4 pkt., „Ogniwo” Bytom i „Stal” Gliwice po 3 pkt., wreszcie „ŁKS-Włókniarz” Łódź i „Spójnia” Poznań.

Na podstawie wyników I rundy postawić już można pewne prognozy.

Nie ulega wątpliwości, że walka o zaszczytny tytuł mistrza Polski rozegra się między klubami krakowskimi („Kolejarz” i „Ogniwo”) i broniącym tego tytułu AZS-em Gliwice. Grupę środkową stanowić będą: „ŁKS-Włókniarz” Łódź, „Kolejarz” Wrocław, „Spójnia” Legnica i „Związkowiec - Warta” Poznań. Natomiast przed „Spójnią” z Poznania, „Ogniwo” bytomskim (mimo posiadania w swych barwach mistrza Polski Balcarka) i „Stalą” gliwicką rysuje się już obecnie perspektywa ciężkiej walki o pozostanie w I Lidze.

W. L.

DZIAŁ TEORETYCZNY

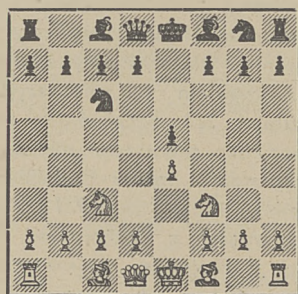
W niniejszym dziale będziemy umieszczali kolejno wyjątki z nowo wydanej książki arcymistrza radzieckiego P. Keresa pt. „Teoria otwarc szachowych”.

OTWARCIE TRZECH SKOCZKÓW

- | | |
|-----------|--------|
| 1. e2-e4 | e7-e5 |
| 2. Sg1-f3 | Sb8-c6 |
| 3. Sb1-c3 | |

Tym posunięciem białe rozwijają swego hetmańskiego skoczka na dogodne miejsce, biorąc jednocześnie pod kontrolę centralne pola e4 i d5. Niema więc podstaw do dyskwalifikacji tego ruchu. Zagadnienie polega na tym, czy posunięcie 3. Sc3 jest najlepszym w danym położeniu, czy też są inne, bardziej silne ciągi dla białych. Jak to wyniknie z dalszych analiz, ciąg w tekście jest co najmniej pasywny i pozostawia czarnym czas na umocnienie po-

zycji. Właściwszą grą dla białych jest kontynuowanie nacisku na punkt e5 ciągiem 3. Gb5, bowiem tylko w tym wypadku mogą białe liczyć na otrzymanie pewnej przewagi otwarcia.



3.

Gf8-b4

Najprostszą odpowiedzią czarnych będzie 3. ... Sf6, co prowadzi do gry czterech skocz-

ków. Nie zagranie 3. ... Sf6 prowadzi do debiutu trzech skoczków.

Poza odpowiednią w tekście 3. ... Gb4 czarne mogą grać jeszcze: 1) 3. ... Gc5, jednak po 4. S:e5! białe otrzymują przewagę położenia w centrum, np. 4. ... S:e5. 5. d4, Gd6. 6. d:e, G:e5. 7. f4!, G:c3†. 8. b:c, d6. 9. Hd4; jeszcze gorzej dla czarnych 4. ... G:f2†. 5. K:f2, S:e5. 6. d4, Hf6†. 7. Kg1, Sg4. 8. Hd2 z dużą przewagą białych.

2) 3. ... f5 również daje przewagę białym po 4. d4, np. 4. ... f:e. 5. S:e5, Sf6. (5. ... S:e5 6. d:e, Gb4 7. Hd4 z przewagą). 6. Gc4, d5. 7. S:d5!, S:d5. 8. Hh5†, g6. 9. S:g6, h:g (albo 9. ... Sf6. 10. Gf7† z wygraną). 10. H:g6†! (10. H:h8, Hf6!). 10. ... Kd7. 11. Gd5 Breyer — Balla 1912, i u białych silny atak przy dostatecznym materialnym ekwiwalencie. Po 3. ... f5 białe mogą ciągiem 4. Gb5 przejść do wygodnego dla nich wariantu partii hiszpańskiej.

3) 3. ... g6, polecane przez Steinitza w swoim czasie daje po 4. d4, e:d. 5. Sd5!, Gg7. 6. Gg5 niewielką przewagę białym, jeśli teraz 6. ... f6 to 7. Gf4, d6. 8. S:d4; a na 6. ... Sce7 (błędnie 6. ... Sge7 ze względu na 7. S:d4, G:d4. 8. H:d4, S:d4. 9. Sf6† i 10. Gh8 z matem) białe mogą grać 7. e5 (w wypadku 7. Sd4, c6. 8. S:e7, S:e7. 9. c3, d5 z równą grą Werliński — Dziuz Chotimirski Moskwa 1925) 7. ... h6. 8. G:e7, S:e7. 9. H:d4, S:d5. 10. H:d5, c6. 11. Hd6, Gf8. 12. Hd4, Hb6. 13. 0-0-0 z silnym naciskiem Alechin Bogolubow 1936 r.

4) 3. ... d6 jest posunięciem spokojnym i dopuszczalnym. Po Gb5, Gd7. 5. d4 przechodzi w wariant Steinitza w hiszpańskiej partii; a po 4. d4, Gg4. 5. Gb5, e:d wątpliwe są szanse białych na utrzymanie przewagi.

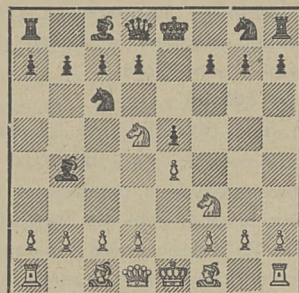
4. Sc3-d5

Bez wątpienia najbardziej energiczna odpowiedź i jedyna możliwość dla białych uzyskania przewagi.

W wypadku 4. Gb5 czarne ciągiem Sf6 mogą przejść do otwarcia czterech skoczków, a i 4. Sge7 wystarcza dla wyrównania np. 5. 0-0, 0-0. 6. d4, d6. 7. h3, a6. 8. Ge2, e:d. 9. S:d4, S:d4. 10. H:d4, Gc5 Schlechter—Torrasch 1910 r., czy też 5. d4, e:d. 6. S:d4, 0-0. 7. 0-0, d6. 8. Gg5, f6. 9. Ge3, Kh8 Krysberg — Przepiórka Praga, 1931 r.

Nic nie daje i 4. a3 bowiem po 4. ... G:c3, 5. d:c, d6. 6. Gc4, Sf6. 7. Hd3, Ge6 czarne

lekko wyrównują Flohr — Alechin, Praga 1931 r.



4.

Sg8-f6

To posunięcie polecane przez Schlechtera uważa się za najlepsze, można tutaj zastosować i inne posunięcia. Narzucającym się posunięciem jest odejście zaatakowanego gońca, jednak czarne tylko ciągiem 4. ... Ge7 otrzymują mniej więcej znośną pozycję.

Nie poleca się 4. ... Ga5 ze względu na 5. c3!, np. 5. ... d6 6. b4, Gb6. 7. a4, a6. 8. S:b6, c:b. 9. Gc4, albo 5. ... Sf6, 6. d4, e:d. 7. b4, Gb6. 8. Gg5 w obu wypadkach z przewagą po stronie białych.

Teoria, co prawda, radzi po 4. ... Ga5 grać 5. Gc4, Sf6 i dopiero teraz 6. c3 bądź 6. 0-0, nie wiadomo dlaczego białe nie mogą grać już w 5. c3!

Z tych samych przyczyn nie wygodne dla czarnych i 4. ... Gc5 bowiem po 5. c3 goniec stoi niewygodnie i pozwala białym na wygranie tempa przez d2-d4. Ciekawe, że i po 4. ... Gc5 teoria bierze pod uwagę tylko 5. Gc4, zupełnie ignorując właściwe posunięcie 5. c3. A więc, czarne mogą odejść gońcem tylko na e7. Po 4. ... Ge7 białe otrzymują nieco lepszą grę przez 5. d4! (po 5. d3, Sf6. 6. c3, d6. 7. S:e7, H:e7. 8. Gg5, h6. 9. Gh4, g5. 10. Gg3, Gg4. 11. h3, G:f3. 12. H:f3, 0-0-0 niewielka przewaga po stronie czarnych Bogolubow — Romanowski Leningrad 1925 r.) 5. ... e:d (kontynuowanie 5. ... d6. 6. Gb5, e:d. 7. S:d4, Gd7. 8. 0-0, Sf6. 9. We1, 0-0. 10. G:c6, b:c. 11. S:e7†, H:e7. 12. Gg5 dało przewagę białym w partii Znosko - Borowski — Alechin). 6. S:d4, S:d4. 7. H:d4, Sf6. 8. S:e7, H:e7. 9. Gb3, c5 (po 9. ... d5. 10. Gg5, de. 11. G:f6, g:f. 12. H:e4 i białe mają lepszą końcówkę). 10. He3 (na 10. Ha4 mają czarne silną odpowiedź 10. ... c4!). 11. H:c4, d5! 10. ... d5. 11. e:d, S:d5. 12. H:e7†, K:e7. 13. Gg5†, f6. 14. Gd2

i białe mają elpszą końcówkę dzięki dwóm gońcom i osłabionemu centrum czarnych; w partii Alechin — Tartakower 1924 r., czarne co prawda osiągnęły w końcu remis, ale z opóźnionymi trudnościami.

5. Sd5:b4

Nic nie daje tutaj 5. Gb5 ze względu na S:d5! 6. e:d, e4. 7. d:c i dochodzi do martwej remisowej pozycji z otwarciem 4 skoczków. Często grają 5. Gc4, żeby na S:e4 odpowiadać 6. 0-0, Sf6. 7. d4! z silnym atakiem za ofiarowanego piona, jednak czarne mogą grać spokojnie. 5 ... 0-0. 6. c3, Ge7. 7. d3, d6. 8. 0-0, Ge6 z równą pozycją Spielman — Teichman 1914.

Ciąg w tekście ostrzejszy i prowadzi do resujących wariantów.

5.

Sc6:b4

6. Sf3:e5.

Po 6. d4 ciąg 6. ... d5 daje czarnym widoczne wyrównanie np. 7. S:e5, d:e. 8. c3, Sbd5. 9. Gc4, 0-0. 10. 0-0, Ge6 Forgacz Schlechter. Łatwo wyrównały grę czarne w partii Henneberger — Alechin 1932 po 6. Gc4, d5! 7. e:d, e4. 8. Se5, 0-0. 9. 0-0, Gf5. 10. d4, e:d. 11. S:d3, Sf:d5.

Zdarzało się i 6. c3, Sc6. 7. d4 (po 7. Hc2, 0-0. 8. Ge2, d6. 9. 0-0, He7. 10. d3, Kh8. 11. We1, Gd7 czarne łatwo wyrównały w partii Maroczy Alechin 1932; jeśli 7. d3 to bardzo silne jest 7. ... d5). 7. ... e:d (to lepsze niż polecane przez „Coilinna” 7. ... S:e4. 8. d:e, d5. 9. e:d, H:d6. 10. Ge3). 8. e5, Se4. 9. c:d, d5 w przybliżeniu z równą grą Schlechter Teichman 1912.

6.

Hd8:e7.

Inną możliwością dla czarnych jest 6. ...

d6. Przy próbie obrony piona przez 7. Sd3 białe mają trudności po 7. ... Sc6; silniej grał Tartakower 7. Sf3, S:e4. 8. c3, Sc6. 9. d3, Sf6. 10. d4 z dwoma gońcami i dobrą grą ze strony białych.

7. d2-d4

d7-d6

8. a2-a3!

To silniejsze, niż 8. Sd3, H:e4†. 9. Ge3, Sbd5 i czarne łatwo osiągną wyrównanie.

Po ciągu w tekście czarne muszą bić na e5, bowiem inne posunięcia jak 8. ... S:c2†. 9. H:c2, d:e. 10. d5 czy też 8. ... Sc6. 9. S:c6, H:e4†. 10. Ge2 dają przewagę białym.

8.

d6:e5

9. a3:b4

e5:d4

Po 9. ... H:b4†. 10. c3, He7. 11. d:e, H:e5. 12. f3 czy 9. ... S:e4. 10. d:e, H:b4† (jeśli 10. ... H:e5 to Ge2 i 0-0). 11. c3 i następnie Hd4 z lepszą końcówką.

Jednak i ciąg w tekście nie wiele lepszy.

10. Hd1:d4

He7:e4†

11. Hd4:e4

Sf6:e4

W końcówce powyższej białe mają większe szanse, ponieważ przy odkrytym centrum mają dwa gońce, które przedstawiają dużą siłę. Może nastąpić np. 12. Gf4, c6. 13. Gd3, Sf6. 14. c4 z trudną pozycją do obrony dla czarnych.

Skutkiem tego nie można polecać debiutu trzech skoczków czarnym, z wyjątkiem gdy grając ze słabszym partnerem chcą uniknąć otwarcia czterech skoczków i znajdujących się w nim remisowych wariantów.

Otwarcia trzech skoczków nie grywano w radzieckich turniejach ostatnich czasów.

(Tłum. H. Swinarski)

VIII INDYWIDUALNE MISTRZOSTWA POLSKI

Tegoroczne, czwarte po wojnie Indywidualne Mistrzostwa Polski, organizowane przez Podokręg Cieszyński w Bielsku w dniach 13 — 31 sierpnia były, obok „pamiętnych” mistrzostw sopockich — bezsprzecznie najcięższym egzaminem umysłowych i fizycznych wartości wszystkich biorących w nich udział zawodników. Przyczynił się do tego nie tylko bardzo silny skład, gdyż mistrzowie w liczbie 9 stanowili więcej, niż 50%, ale i bardzo ciężkie warunki gry, szybkie tempo, stanowczo zbyt mała ilość wolnych dni i przede wszyst-

kim ogromne upały, które w drugiej połowie sierpnia dochodziły do 40°.

Przechodząc do omówienia poszczególnych wyników musimy przede wszystkim stwierdzić, że ostateczny rezultat turnieju przyniósł wielką niespodziankę. Było nią oczywiście zajęcie pierwszego miejsca przez Balcarka („Ogniwo-Polonia” Bytom), który, przeszedłszy cały turniej bardzo równo i solidnie, zdołał świetnym finiszem, wygrywając pod rząd 4 ostatnie partie, wyprzedzić całą koalicję mistrzowską. Grę nowego mistrza Polski cechuje przede wszyst-

kim ogromna twardość i duża siła oporu, a przysłówiowy „łut szczęścia” pozwolił mu na najzupełniej zasłużone zdobycie szczytnego tytułu.

Zesztoroczny zwycięzca, mistrz Plater („Ogniwo” Warszawa) musiał zadowolić się drugim miejscem. Naszym zdaniem grał normalnie wyprzedzając bądź co bądź wszystkich pozostałych mistrzów. Trzy porażki, choć przykre oczywiście dla „zainteresowanego” — dobrze świadczą o wyrównanym poziomie turnieju i niewątpliwych postępach, jakie w ostatnim roku poczyniła nasza czołówka. Trzecią nagrodę zdobył senior turnieju Makarczyk (AZS Łódź), który po niefortunnym starcie wspaniałą, rzadko widywaną na naszych turniejach serią zwycięstw odrobił utracony teren, demonstrując znakomitą formę. Pytlakowskiego (CWKS Warszawa), który, po słabszym starcie, w środkowym stadium turnieju grał bardzo dobrze — nieszczyśliwa porażka w ostatniej rundzie odrzuciła na IV miejsce, dając jednak jeszcze prawo grania bez eliminacji w następnym finale mistrzostw Polski. V nagrodę zdobył Arłamowski („Ogniwo” Kraków), dając kilka cennych partii, mimo poniesienia w środkowym stadium szeregu porażek, często niepięknych, i w znacznej części nieoczekiwanych. Ostatnią nagrodę zdobył jak zwykle

ostro, bojowo i bezkompromisowo walczący mistrz Gadaliński (ŁKS „Włóknarz” Łódź).

Listę nienagrodzonych otwierają Ciejka („Kolejarz” Kraków) i Gawlikowski („Kolejarz-Polonia” Warszawa) z 50%. Pierwszy odniósł sukces poważny, demonstrując w szeregu partii próbki swego bogatego talentu, zarówno pozycyjnego i kombinacyjnego i doskonałą technikę końcówkową, drugi grał raczej błodo, wpadając często w niedoczasy i chociaż nie znalazł się w drugiej połowie tabeli — trudno mówić o sukcesie. Dwa następne miejsca podzielili Dzieciotowski (AZS Gliwice) i Szapiel („Spójnia” Bydgoszcz. Po młodym kandydacie na podstawie pięknego wyniku z Poznania można było spodziewać się więcej, tym razem musiał się on jednak zadowolić tytułem remisowego króla. Szapiel, po dobrym starcie, w drugiej połowie turnieju osłabł zupełnie, grając znacznie poniżej siły. Trzy następne miejsca podzielili Błaszczak („Kolejarz” Wrocław), Czarnota („Kolejarz” Częstochowa) i Grynfeld („Gwardia” Warszawa). Pierwszy zrehabilitował się nieco na finiszu uzyskując wcale dobry wynik z czołówką, drugi również sprawił kilka poważnych niespodzianek, grając jednak nieco za szybko i często lekkomyślnie, trzeci, utrzymując się w czołówce przez 2/3 turnieju, odpadł zupełnie na finiszu, przegrywając do

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	pkt.	
1. W. Balcarek	◆	0	1	1	1/2	1	0	1/2	1/2	1	1	1/2	1	1	1	1	11	I
2. K. Plater	1	◆	0	1	1	1	0	1/2	1/2	1/2	0	1	1	1	1	1	10 1/2	II
3. K. Makarczyk	0	1	◆	0	1	1	0	1/2	1/2	1/2	1/2	1	1	1	1	1	10	III
4. A. Pytlakowski	0	0	1	◆	1	1/2	1	1/2	1/2	1	1/2	1	1/2	1	0	1/2	9	IV
5. E. Arłamowski	1/2	0	0	0	◆	0	1/2	1	1	1	1/2	0	1	1	1	1	8 1/2	V
6. J. Gadaliński	0	0	0	1/2	1	◆	0	1	0	1/2	1	0	1	1	1	1	8	VI
7. T. Ciejka	1	1	1	0	1/2	1	◆	0	0	0	1	1	1/2	0	0	1/2	7 1/2	VII-VIII
8. S. Gawlikowski	1/2	1/2	1/2	1/2	0	0	1	◆	1/2	1	1/2	0	1/2	0	1	1	7 1/2	
9. A. Dzieciotowski	1/2	1/2	1/2	1/2	0	1	1	1/2	◆	1	1/2	1/2	0	0	0	1/2	7	IX-X
10. H. Szapiel	0	1/2	1/2	0	0	1/2	1	0	0	◆	1	1/2	1/2	1	1/2	1	7	
11. Cz. Błaszczak	0	1	1/2	1/2	1/2	0	0	1/2	1/2	0	◆	1/2	0	1/2	1	1	6 1/2	XI-XIII
12. A. Czarnota	1/2	0	0	0	1	1	0	1	1/2	1/2	1/2	◆	0	1/2	1	0	6 1/2	
13. I. Grynfeld	0	0	0	1/2	0	0	1/2	1/2	1	1/2	1	1	◆	1/2	1/2	1/2	6 1/2	
14. L. Krystowski	0	0	0	0	0	0	1	1	1	0	1/2	1/2	1/2	◆	1	0	5 1/2	XIV
15. S. Fluder	0	0	0	1	0	0	1	0	1	1/2	0	0	1/2	0	◆	1/2	4 1/2	XV-XVI
16. J. Panasewicz	0	0	0	1/2	0	0	1/2	0	1/2	0	0	1	1/2	1	1/2	◆	4 1/2	

prawie wszystkich nagrodzonych. Ambitny Krystowski („Kolejarz” Kraków) również nie wytrzymał „końcówki” przegrywając 5 ostatnich partii z rzędu. Dwa ostatnie miejsca zajęli Flu-

der („Spójnia” Legnica) i Panasewicz (AZS Łódź), którym niestety zabrakło pół pkt. do tradycyjnych 33%.

Bliższe szczegóły podaje tabela.

D Z I A Ł P A R T I I

TURNIEJ W BIELSKU

612

COLLE — ZUCKERTORT

BALCAREK Makarczyk

1. d2-d4, d7-d5.
2. Sg1-f3, Sg8-f6.
3. e2-e3, c7-c5.
4. b2-b3.

Stare i obecnie nader rzadko używane otwarcie Colle—Zuckertorta. Grywa się tak jednakże dopiero wówczas, gdy po 4. Sb-d2 czarne odpowiadają 4... e6.

4. ... Gg4.

Rzecz jasna, że gdyby białe grały dokładnie, tj. 4. Sb-d2, to czarne na ten wypadek nie mogłyby sobie pozwolić, gdyż po 4. ... Gg4. 5. c3 trudno im byłoby zdecydować się na e7-e6. Musiałyby one grać po 4. Sb-d2 bądź 4. ... e6, bądź też 4. Sb-d7 wzgl. 4. ... g6. Obecnie po 4. b3 czarnym nie grozi atak na diagonalą e8-a4.

Wariant Colle Zuckertorta przebiega normalnie w sposób następujący: 4. Sbd2, e6. 5. b3, Sc6. 6. Gb2, Gd6. 7. Gd3, 0-0. 8. a3, b6. 9. 0-0, Gb7. 10. Se5 z równą grą.

5. Sb1-d2, Sb8-c6.

6. Gc1-b2, c5:d4!

Czarne doskonale wykorzystują niezbyt dokładne potraktowanie debiutu przez białe. Muszą one obecnie oddać pionem „e”, a w rezultacie Goniec biały na b2 zaj-

mować będzie nader passywną pozycję.

7. e3:d4, e7-e6.

8. Gf1-d3.

Nie ulega wątpliwości, że lepsze było 8. Ge2, mając na uwadze „uruchomienie” obu białych Skoczaków.

8. ... Gf8-b4.

9. c2-c3, Gb4-d6.

10. 0-0, 0-0.

11. Wf1-e1, Wa8-c8.

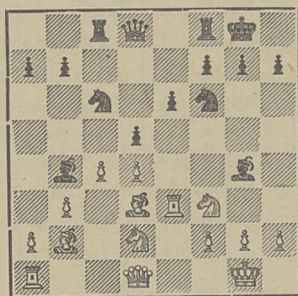
Rozpoczyna się środkowa faza partii, do której białe przystępują z gorszymi szansami: ich oba Skoczki oraz Goniec b2 na razie „nie grają”, natomiast wszystkie figury czarnych zajmują bardzo aktywną pozycję, przy czym zajmują oni linię „c”.

12. c3-c4?

Posunięcie to oznacza bardzo silne osłabienie diagonali e1-a5 oraz punkt b4. Należało bezwzględnie grać przed tym 12. a3, a następnie wyswobodzić się poprzez Hc2, Sf1, Se3 itd.

12. ... Gd6-b4.

13. We1-e3.



Smutna konieczność. Groziło 13. ... G:d2 i 14. ... G:f3. Naturalnie, że obecna pozycja białych jest rezultatem błędnego potraktowania debiutu, w szczególności 4, 8 i 12 ich posunięcia.

13. ..., Hd8-e7?

Na to posunięcie czarne zużyły 1 godzinę i 10 minut. Wydaje mi się, że grając tak mistrz Makarczyk wierzył, że jego przewaga pozycyjna również i przy spokojnej grze musi mu przynieść zwycięstwo. Obserwując tę partię byłem przekonany, że czarne zagrają 13. ...e5. Skomplikowane to posunięcie wymagało niewątpliwie dużo czasu do obliczania wszystkich wariantów. Teraz można już z całą pewnością twierdzić, że prowadziło ono do wygranej. Na 13. ...e5!! białe musiałyby odpowiedzieć 14. d:e5 i po 14. ...d4! mogło nastąpić:

I. 15. We1, Sh5 z dalszym naciskiem na pozycję białych.

II. 15. e:f6, d:e3. 16. f:g7? H:d3. 17. g:f8H†, K:f8. 18. f:e3. (18. Sf1? H:d1. 19. W:d1, e2 itd.). 18. ...H:e3†. 19. Kh1, Wd8 z łatwą wygraną czarnych.

III. 15. e:f6, d:e3. 16. G:h7†, K:h7. 17. Sg5†, Kg8. 18. H:g4, e:f2†, Kg8. 18. H:g4, e:f2†. 19. Kh1, H:d2 z wygraną czarnych.

Natomiast niczego czarnym nie dawało 13. ...Ha5, gdyż

białe odpowiadają po prostu 14. Ge2.

14. a2-a3, Gb4-d6.

15. Hd1-c2, Gd6-f4.

16. We3-e1, Wf8-d8.

17. c4-c5!

Teraz białe mają już wszystkie trudności za sobą. Centrum zostało na razie przez nie unieruchomione, zaś na skrzydle hetmańskim u białych stwarzają się bardzo realne szanse, podczas gdy ich skrzydło królewskie jest dostatecznie zabezpieczone.

17. ..., Gg4-h5.

18. b3-b4, Gh5-g6.

19. b4-b5, Gg6:d3.

20. Hc2:d3, Sc6-b2.

21. a3-a4.

Przewaga białych jest oczywista. Błąd czarnych w 13. posunięciu pozwolił im na wyzwolenie się spod nacisku i uzyskanie przewagi.

21. ..., Sf6-d7.

22. Sd2-b3.

Białe konsekwentnie zmierzają do rozstrzygnięcia partii na skrzydle hetmańskim i dla tego nie chcą pozwolić czarnym na wymianę lekkich figur.

22. ..., Sd7-f8.

23. g2-g3, Gf4-h6.

I znów jedyne. Na 23. ... Gc7 następuje 24. a 5, We8. 25. b6, a:b6. 26. a:b6, Gd8. 27. Wa8 itd., albo 24. a5, Sbd7. 25. b6, a:b6. 26. a:b6, Gb8. 27. Wac1 itd. i ścieśniona pozycja czarnych w obu wypadkach decyduje o ich przegranej.

24. Sf3e-5, g7-g6.

Groziło 25. Sg4, Sg5. 26. f4 itd

25. Gb2-a3, Gh6-g7.

Cóż czarnym pozostaje innego? Na 25. ...He8 białe odpowiadają 26. Sa5 zaś na 25. ...Hc7 następuje 26. a5.

26. c5-c6, He7-c7.

27. c6:b7, Hc7:b7.

28. Sb3-a5, Hb7-b6.

29. Sa5-c6, Sb8:c6.

30. Se5:c6, Wc8:c6.

Czarne muszą stracić jakąś, gdyż na 30. ...We8 nastąpi 31. Se7†.

31. b5:c6, Gg7:d4.

32. Wa1-a2.

Do szybkiej wygranej prowadziło 32. Wab1, G:f2†. 33. Kg2, Hd4. 34. H:d4, G:d4. 35. c7, Wc8. 36. Wb8 itd., albo 33. ...G:e1. 34. W:b6, a:b6. 35. c7, Wc8. 36. Ha6, W:c7. 37. Ha8 itd.

32. ..., e6-e5.

33. Wa2-c2, Sf8-e6.

34. We1-c1, Wd8-c8.

35. Kg1-g2, e5-e4.

Posunięcie to należało przygotować uprzednim a7-a6.

36. Hd3-b5, Hb6-d8.

Po wymianie Hetmanów końcówkę białe wygrywają łatwo.

37. Wc1-d1-

Na 37.c7 czarne odpowiadają 37... Hf6! i po 38. He2, Ge5 ich szanse wyraźnie wzrastają. Natomiast błędem byłoby 37. ... W:c7? gdyż następuje 38. W:c7, S:c7. 29. W:c7, H:c7. 40. He8†, Kg7. 41. Hf8†, Kf6. 42. Hh8† i 43. H:d4.

37. ..., Hd8-f6.

38. Hb5-e2, Hf6-e5.

Na 38. ... Ge5 białe odpowiadają po prostu 39. W:d5, Sd4. 40. W:d4, G:d4. 41. H:e4 z wygraną dla białych końcówką.

39. Ga3-c1, f7-f5.

40. Gc1-e3, g6-g5?

Ostatnie posunięcie przed kontrolą czasu. Czarne mając piona za jakość grają ryzykownie, albowiem spokojna gra musi doprowadzić do bezapelacyjnej przegranej. Niemniej posunięcie w tekście jest błędem, który powoduje

szybką przegraną. Z drugiej zaś strony trudno jest znaleźć zadawalające posunięcie dla czarnych.

41. He2-a6, Wc8-c7.

42. Ha6-b5, Kg8-f7.

Jeśli 42. ... f4, to 43. G:d4, S:d4. 44. W:d4, H:d4. 45. Hb8† i 46. H:c7†.

43. Wc2-d2!

Decydujący cios.

43. ..., Gd4:e3,

44. Wd2:d5, He5-c3.

45. f2:e3, f5-f4.

46. Wd5-d7†, Kf7-f6.

47. g3-g4, f4-f3†.

48. Kg2-g3, Se6-d4.

49. Wd7:d4.

Czarne poddały się.

Uwagi kpt. Wł. Litmanowicza.

613

OBRONA NIMZOWITSCHA
BALCAREK Fluder

1. d2-d4, Sg8-f6.

2. c2-c4, e7-e6.

3. Sb1-c3, Gf8-b4.

4. Hd1-b3, Sb8-c6.

5. e2-e3.

Aktywniejsze jest 5. Sf3, aby pozostawić gońcowi możliwość wypadu na g5. — Red.).

5. ..., d7-d6.

(Czarne przechodzą do tzw. „wariantu zurychskiego”. Za silniejsze uchodzi 5. ... d5. — Red.).

6. a2-a3, Gb4:c3†.

7. Hb3:c3, Sf6-e4.

(Nie właściwa koncepcja, po której czarne nie zdołają przewyciężyć trudności debutowych. W duchu systemu jest dążenie do e6-e5 przez a5!, 0-0 i We8, lub He7 wraz z e6-e5 itd. — Red.).

8. Hc3-c2, f7-f5.

9 Gf1-d3, 0-0.

Czarne decydują się na ofiarę piona. Białe jednak nie chcą ryzykować i ofiary tej

nie przyjmują, gdyż czarne, mimo piona mniej, miałyby dobrą partię.

(Trudno nam zgodzić się z tą uwagą: po 10. G:e4, f:e4. 11. H:e4, Hg5 (inaczej 12. Sf3). 12. f4 nie widzimy u czarnych żadnej rekompensaty za utraconego piona. Dlatego też czarne, naszym zdaniem, powinny być odejść 9. ... Sf6. — Red.).

10. Sg1-e2, e6-e5.

11. 0-0, Hd8-e7.

12. f2-f3.

Nie brać piona przez 3 posunięcia — to umiejętność panowania nad sobą.

12. ..., Se4-g5.

13. d4-d5, Sc6-b8.

Czarne figury, zamiast zajmować opzycje w centrum, muszą wracać na swoje miejsca wyjściowe.

14. Se2-g3, g7-g6.

15. Gc1-d2, Sb8-d7.

16. f3-f4, e5-e4?

Omyłka, należało odejść skoczkiem na f7. Teraz białe opanują diagonalę a1-h8 na której rozegra się decydująca walka.

17. Gd3-e2, Sg5-f7.

18. Gd2-c3, Sd7-f6.

19. b2-b4, h7-h5.

Próba kontrakcji na prawym skrzydle i jednocześnie zarezerwowanie dla króla pola h7.

20. Hc2-d2, Sf7-h6.

21. Hd2-d4, Kg8-h7.

22. Sg3-h1, Sh6-g4.

23. h2-h3, Sg4-h6.

24. g2-g3, c7-c5?

(Nowa omyłka, pozwalająca lepiej rozwiniętemu i posiadającemu więcej terenu przeciwnikowi na otwarcie linii ataku. Należało stosować nadal taktykę pasywną, np. 24. ... Gd7 i pozycja czarnych byłaby jeszcze nie łatwa do przełamania. — Red.).

25. b4:c5, d6:c5.

26. Hd4-e5, He7-f7.

27. Gc3-b2.

Uwalnia pole c3 dla hetmana.

27. ..., Gc8-d7.

28. Wf1-d1, Sh6-g8.

29. Sh1-f2, Wa8-e8.

30. He5-c3, Gd7-a4.

31. Wd1-d2, b7-b6.

32. Kg1-g2, Sg8-e7.

33. Wa1-h1, Se7-c8.

34. g3-g4.

Ukończywszy wszystkie przygotowania mogą białe rozpocząć atak.

34. ..., Sc8-d6.

35. g4-g5, Sf6-d7.

Następuje teraz piękna kombinacja. Biały skoczek, który dotychczas odpoczywał, udaje się daleką „podróż”.

36. Sf2-g4!

Bić skoczek nie wolno, na otwartej linii „h” w ciągu kilku posunięć rozstrzygnęłaby się partia.

36. ..., Hf7-e7.

37. Kg2-h2, We8-b8.

38. Sg4-e5, Wb8-c8.

39. Se5-c6! He7-f7.

Jeżeli 29. ... G:c6. 40. d:c6, W:c6 to 41. Wh-d1, Wg8! 42. Hc2! z następującymi wariantami:

I. 42. ... Sf8. 43. Ha4 i wygrywa;

Sf7. 44. G:b8, W:b8. 45. Wd7, He6. 46. Ha4 i wygrywa;

II. 42. ... Sb8. 43. Ge5, Sb8. 44. Gf6, Hf8. 45. W1-d2, Se8. 46. Ge5, Sg7. 47. Hd1 itd.

40. Sc6:a7, Wc8-c7.

41. Sa7-c6, Wf8-g8.

42. Sc6-e5, Hf7-e7.

43. Wh1-g1, Sd7-f8.

44. Ge2:h5!!

Decydujący cios, czarne nie mają już żadnego ratunku.

44. ..., g6:h5.

45. g5-g6†, Kh7-h6.

Po 45. ... S:g6 rozstrzyga 46. Wd-g2!

46. Se5-f7†, Sd6:f7.

47. g6:f7, Wg8:g1.

Jeżeli 47. ... H:f7 to 48. W:g8, H:g8. 49. Hf6†, Kh7 (49. ... Sg6. 50. Hg5†, Kh7. 51. H:h5 mat). 50. H:f5†, Kh6. 51. Hf6†, Kh7. 52. He5!! itd.

48. Hc3-h8†, Sf8-h7.

49. d5-d6!

(Wolny pion, który czarne stworzyły swym 24 pos. — sprowadził na nie nieszcześnie! — Red.).

49. ... He7:f7

50. d6:c7, Hf7-g6

51. Gb2-g7†!

Czarne poddały się.

(Uwagi W. Balcarka)

614

PARTIA FRANCUSKA

CIEJKA

Balcarek

1. d2-d4, e7-e6

2. e2-e4, d7-d5

3. Sb1-c3, Sg8-f6

4. Gc1-g5, Gf8-e7

5. Gg5-f6.

(Stare posunięcie, często stosowane przez K. Richtera, dające białym szanse ataku na prawym skrzydle, ale czarnym — parę gońców. — Red.)

5. ... Ge7:f6

6. e4-e5, Gf6-e7

7. Hd1-g4, g7-g6.

Niepotrzebne osłabienie skrzydła królewskiego, należało grać 7. ... 0-0. 8. f4, f5. 9. Hh3, c5 z równą partią. (Ostrzejszym kontynuacjami dla białych są w tym wariantcie 8. 0-0-0, albo 8. Gd3. — Red.)

8. h2-h4, h7-h5

9. Hg4-f4, Sb8-d7.

Czarne wybierają grę b. ścieśnioną, lepsze było 9. ... c5 i 10. ... Sc6.

10. Sg1-f3, Sd7-f8

11. 0-0-0, Gc8-d7
12. Gf1-e2, Gd7-c6
13. Wh1-h3! Hd8-d7
14. Sf3-g5, Ge7:g5
15. h4:g5, Wh8-g8.

Groziło oczywiście 16. g4.

16. Sc3-b1, Hd7-e7
17. Wd1-d3, Gc6-b5
18. Wd3-e3, Gb5:e2
19. We3:e2, Sf8-d7
20. Wh3-b3, Wa8-b8.

Nie byłoby dobrym 20. ... 0-0-0, gdyż białe mogą szybko przerzucić swoje figury do ataku na króla.

21. Sb1-a3, a7-a6
22. c2-c4, c7-c6
23. c4:d5, c6:d5.

Jeżeli 23. ... e:d5 to 24. e6!

24. We2-c2.

Teraz po opanowaniu linii „c” mają białe strategiczne wygraną partię, ale czarne będą się jeszcze długo bronić.

24. ... He7-d8
25. Wb3-c3, Wg8-h8
26. g2-g3, Ke8-f8
27. Sa3-b1, Kf8-g7
28. Wc3-c7, Wh8-f8
29. Sb1-d2, Sd7-b6
30. b2-b3, Sb6-a8
31. Wc7-c3, Sa8-b6
32. Sd2-f3, Wb8-c8
33. Wc3:c8, Sb6:c8
34. Hf4-f6†.

Białe wymieniają hetmany, gdyż uproszczenia są dla nich korzystne ze względu na znacznie większą aktywność ich dwu pozostałych figur.

34. ... Kg7-g8
35. Hf6:d8, Wf8:d8
36. Wc2-c7, b7-b6
37. Kc1-d2, Kg8-f8
38. Sf3-e1, Kf8-e8
39. Se1-c2, Sc8-e7
40. Wc7-b7, Se7-c8
41. Wb7-c7, Sc8-e7
42. We7-a7.

Konieczny manewr, aby zdobyć z tempem pole b5 dla skoczka

42. ..., a6-a5
43. Wa7-b7, Se7-c8
44. Sc2-a3, Wd8-d7
45. Wb7-b8, Wd7-c7
46. Sa3-b5, Kc8-d7.

Na to liczyły czarne: jeśli białe biją wieżę — muszą po 47. S:c7, K:c7. 48. Wa8, Kb7 oddać ją z powrotem.

47. Sb5-d6! Sc8:d6
48. e5:d6, Kd7:d6
49. Wb8:b6†, Wc7-c6
50. Wb6-b7! Wc6-c7
51. Wb7:c7, Kd6:c7
52. Kd2-e3.

Końcówka piona po przedo-
przedostaniu się króla na e5
jest łatwo wygrana dla bia-
łych.

52. ..., Kc7-b6
53. Ke3-f4, Kb6-b5
54. a2-a3, a5-a4
55. b3-b4, Kb5-c4
56. Kf4-e5, Kc4-b5
57. f2-f3, Kb5-c4
58. f3-f4, Kc4-b5
59. Ke5-f6, Kb5-c4
60. Kf6:f7, Kc4:d4
61. Kf7:e6, Kd4-c4
62. b4-b5

i czarne poddały się.

(Uwagi T. Ciejkii)

(Jedna z najlepszych partii
turnieju. Nie łatwą, pouczają-
cą i cenną końcówkę roze-
grały białe doskonale.—Red.)

615

HETMAŃSKO - INDYJSKA

Szapiel GAWLIKOWSKI

1. c2-c4, Sg8-f6
2. d2-d4, e7-e6
3. Sg1-f3, b7-b6
4. g2-g3, Gf8-b4†
5. Gc1-d2, Gb4-e7!

Najlepsze. „Zyskane tempo” Gd2 nic białym nie daje, a nawet w wielu wariantach pozycja tego gońca na d2 okazuje się dla nich wysoce niekorzystna.

6. Gf1-g2, Gc8-b7

7. Sb1-c3, 0-0

8. 0-0, d7-d5!

Słabsze i niezgodne z cha-
rakterem debiutu byłoby 8. ...
Se4, tak ze względu na pro-
ste 9. Se4, Ge4. 10. Gc3,
jak i zalecane przez Pachma-
na 9. d5! z przewagą białych.

9. Sf3-e5

Za nieco precyzyjniejsze
uchodzi natychmiastowe 9.
c:d5.

9. ... c7-c6

10. c4:d5

Po 10. e4? d:c4! wisi pion
d4.

10. ... e6:d5

Możliwe jest tu i 10. ...
c:d5. W partii Pachman —
Ałatorcew (mecz Praha —
Moskwa, 1946) nastąpiło da-
lej 11. Wc1, Sf-d7! 12. S:d7,
H:d7. 13. Gf4, Wc8 z dosko-
nałą grą dla czarnych.

11. Gd2-g5

Prawdopodobnie lepsze by-
ło 11. Hb3, choć i w tym wy-
padku trudno już mówić
o przewadze białych.

11. ... Sb8-d7

12. Se5:d7, Hd8:d7!

Znacznie silniejsze, niż od-
bicie skoczkiem.

13. Hd1-d3, Wf8-e8
14. Wf1-e1, Wa8-d8
15. Wa1-d1, h7-h6
16. Gg5-f4, Ge7-d6
17. Gf4:d6, Hd7:d6

Mobilizacja obu stron zo-
stała ukończona i wydaje się,
że dzięki opanowaniu pół-
otwartej linii „e” i pewniej-
szej pozycji pionów stoją już
czarne nieco lepiej, nie po-
siadają w swym obozie ża-
dnych konkretnych słabości. Je-
dyną możliwością aktywnej
gry dla białych jest wcześ-
niej, czy później e2-e4, co
jednak prowadzi do izolowa-
nia piona d4. Z tego też po-
wodu białe nie decydują się na

ten manewr i pragną rozpocząć akcję na skrzydle hetmana.

18. a2-a3, We8-e7

19. e2-e3, Gb7-c8

20. Wd1-c1, Wd8-e8

21. Hd3-c2, Gc8-d7

Czarnym udało się uaktywnić swą najgorzej postawioną figurę. Teraz goniec broni piona c6, kontrolując jednocześnie diagonalę c8-h3.

22. b2-b4

Na 22. Ha4 grałyby czarne zapewne 22. ... a5 i po 23. b4 — h5! z groźbą 24. ... h4 (24. b:a5, Wa8). Ofiara piona 22. ... c5 ze względu na 23. d:c5! b:c5. 24. H:a7, d4. 25. Sd1 z atakiem na c5 i obroną e3 — byłaby conajmniej zbyt „zobowiązująca”:

22. ... h6-h5

Wykorzystując okoliczność, że większość sił białych skupiona jest na hetmańskim skrzydle — przystępują czarne do ataku na królewskim. Grozi 23. ... h4, 24. ... h:g3 (24. g:h4? Sg4) wraz z 25. ... Sg4 i 26. ... Hh6.

23. h2-h4?

„Mechaniczne” odparowanie groźby i jednocześnie ciężki, natychmiast przegrywający błąd. Należało grać 23. Se2 i jeśli np. 23. ... h4 to 24. Sf4, h:g3. 25. h:g3, Sg4. 26. Gh3 (Gf3) z likwidacją czarnego skoczka i zupełnie możliwą do obrony pozycją.

23. ..., Sf6-g4

24. Sc3-e2

Za późno!

24. ..., g7-g5!

25. h4:g5

Jeżeli 25. Gf3 to 25. ... g:h4. 26. G:g4, h:g3! 27. G:d7, g:f2†. 28. K:f2, Hh2†. 29. Kf1, W:e3. 30. Sg1 (inaczej Wf3†), W:e1† itd.

25. ... h5-h4

Grozi przede wszystkim

26. ... h:g3. 27. S:g3, S:e3! z zupełnym rozbiciem pozycji białych.

26. g3:h4, Hd6-h2†

27. Kg1-f1, We7:e3!

Klucz kombinacji!

28. g5-g6, f7-f6

Białe poddały się. Grozi 29. ... S:f2! 30. K:f2, Gh3. 31. Wg1, G:g2. 32. W:g2, W:e2† itd., po 29. Sg3, W:e1†. 30. W:e1, W:e1†. 31. K:e1, H:g2 tracą białe figurę, a po 29. f:e3, S:e3† — hetmana za dwie figury przy beznadziejnej pozycji.

(Uwagi S. Gawlikowskiego)

616

GAMBIT HETMANA

DZIĘCIOŁOWSKI Gadaliński

1. d2-d4, d7-d5

2. c2-c4, c7-c6

3. Sg1-f3, Sg8-f6

4. Sb1-c3, e7-e6

5. e2-e3, Sb8-d7

6. Gf1-d3, Gf8-d6

7. e3-e4!

Z ruchem tym należy się pośpieszyć, gdyż po obustronnej rozsadzie traci on na sile, np.: 7. 0-0, 0-0. 8. e4, d:c4! 9. G:c4, e5 i czarne lekko wyrównują. Natomiast po 7. e4! czarne nie mogą grać 7. ... d:c4? ze względu na 8. G:c4, e5. 9. d:e5 i po wymianie figury (G lub S) na e5, oraz wymianie hetmanów białe uzyskują znacznie lepszą grę.

7. ..., d5:e4

8. Sc3:e4, Sf6:e4

9. Gd3:e4, e6-e5

10. 0-0, e5:d4

11. Hd1:d4, Hd8-f6

12. Hd4-d1, Sd7-e5

13. Wf1-e1, Gc8-g4

14. Gc1-g5, Hf6-e6

15. Hd1-c2, f7-f6

16. Gg5-d2, 0-0-0?

Wiele ryzykowne. Szeroki front czarnej rozsadzie stanowi bardzo dogodny obiekt ataku.

17. h2-h3, Se5:f3†

Ze względu na groźące Gf5 czarny goniec nie może odejść z g4.

18. Ge4:f3, Gg4-f5

19. Hc2-a4, He6-d7

20. Gd2-e3, a7-a6

21. b2-b4, Gd6-b8.

22. b4-b5, c6-c5.

Jasne, że otworzenie linii „c” równałoby się samobójstwu.

23. Ha4-a3

Oczywiście nie 23. G:c5?, bo 23. ... Hc7, wraz z Hh2† i Gd3†.

23. ... Hd7-d6

Czarne liczą jeszcze na końcówkę z pionem mniej, spotka je jednak rozczarowanie ...

24. Ge3-f4! Hd6-b6

Po 24. ... H:f4 nastąpi 25. G:b7†! i białe matują w kilku posunięciach, np.: 25. ... Kd7! 26. Gc6†, Kc7. 27. Ha5† itd.

25. Gf4:b8, Wd8-d3

Po 25. ... K:b8 nastąpi 26. b:a6, b:a6. 27. We3 i białe szybko wygrywają. Czarne chcą zapobiec tej groźbie, ruch w tekście przegrywa jednak figurę.

26. Ha3-c1!, g7-g5

27. Gb8-h2

I białe zostały z figurą więcej. Nastąpiło jeszcze:

27. ... Wd3:f3

28. g2:f3, a6:b5

29. We1-e7, Gf5-d7

30. Hc1-a3, Kc8-d8

31. Wa1-e1, b5-b4

32. Ma3-e8†, Gd7-c8

33. Ha8-a4

i czarne poddały się.

(Uwagi A. Dzieciołowskiego)

617

OBRONA NIMZOWITSCHA

CZARNOTA Fluder

1. d2-d4, Sg8-f6

2. c2-c4, e7-e6

Biał. Jeg.

3. Sb1-c3, Gf8-b4**4. Gc1-d2**

(Jak twierdzą wszystkie podręczniki posunięcie to jest pasywne, mało używane i pozwala czarnym bez trudu wyrównać grę. — Red.)

4. ..., c7-c5

(Pachman uważa tu za najprostsze 4. ... 0-0. 5. Sf3, d5. 6. e3, b6, albo 6. ... c5 z pełnym wyrównaniem. — Red.)

5. d4:c5, Gb4:c5

(Wolelibyśmy 5. ... Sa6, aby odbić na c5 skoczkiem, a na ew. 6. Sa4 odpowiedzieć 6. ... Ha5. — Red.)

6. e2-e4

Znacznie silniejsze, niż 6. e3 — linia białego gońca zostaje otwarta i grozi 7. e5. Na 6. ... Hb6 odpowiadają białe 7. Sh3 i jeśli 7. ... H:b2 to 8. Wb1, Ha3. 9. Sb5 z zyskiem wieży.

6. ..., Sb8-c6**7. Sg1-h3!**

Skoczek okaże się w przyszłości na tym miejscu b. przydatny.

7. ..., 0-0**8. Gf1-d3, Sc6-e5****9. Gd2-g5!**

Zamiana skoczka na gońca wzmocni tylko pozycję białych.

9. ..., h7-h6**10. Gg5-h4, Gc5-e7**

Pasywne, ale konieczne.

11. 0-0, Sf6-e8

Czarne, chcąc zneutralizować nieprzyjacielskiego czarnopolowego gońca, otrzymują ścieśnioną pozycję.

12. Gh4-g3, Se5:d3**13. Hd1:d3, b7-b6****14. Wa1-d1, Gc8-a6**

Przewaga białych jest widoczna — nacisk na linii „d”, który zostanie jeszcze wzmocniony po przygotowanym e5.

15. b2-b3, Gf8-b4**16. e4-e5! Gb4:c3****17. Hd3:c3, b6-b5**

Plan czarnych, zmierzający do izolowania białego piona c4 i przegrupowania gońca na c6, zostanie obalony przez szybki przerzut białych na skrzydło królewskie z morderczym atakiem matowym.

18. Wd1-d4, b5:c4**19. b3:c4, Hd8-c7**

Nieświadomość niebezpieczeństwa.

20. Wf1-d1, Ga6-b5**21. Hc3-f3!, Gb5-c6****22. Hf3-h5!**

Białe będą miały za chwilę 4 figury do dyspozycji na skrzydle królewskim, przy zupełnym nieprzygotowaniu przeciwnika do obrony. Próba złapania oddechu przez f5 nie pomaga.

22. ..., f7-f5**23. Hh5-g6**

Oczywiście nie 23. e:f6 e. j., bo 23. ... S:f5 z wymianą hetmanów i uwolnieniem od naciśku.

23. ..., Hc7-b7?

Słabe, ale czarne już nie mają dobrej gry.

24. Gg3-f4, d7-d5

Akt rozpaczy. Na 24. ... Kh8 nastąpi 25. G:h6, g:h6. 26. Wh4 i mat.

25. Hg6:e6†, Kg8-h7**26. c4:d5, Gc6-d7****27. He6-e7**

Czarne poddały się.

(Uwagi A. Czarnoty)

618

PARTIA SYCYLIJSKA

grana na II ogólnopolskich mistrzostwach juniorów w Iwoniczu - Zdroju br.

SZUKSZTA

Wołoszyn

1. e2-e4, c7-c5**2. Sg1-f3, d7-d6****3. d2-d4, c5:d4****4. Sf3:d4, Sg8-f6****5. Sb1-c3, g7-g6****6. f2-f4**

Posunięcie często stosowane przez mistrzów radzieckich. W partii Heller — Tajmanow (XVII Championat ZSRR) nastąpiło 6. ... Sc6. 7. S:c6, b:c6. 8. e5, Sd7. 9. Gc4, d:e5. 10. 0-0, e6. 11. Se4 z przewagą białych. Keres i Bondarewski polecają tu 6. ... Hc7.

6. ... Gf8-g7

Przeciwnik mój, zaskoczony nieznanym posunięciem, wybiera słabszy wariant.

7. e4-e5, d6:e5**8. f4:e5, Gc8-g4**

Jeżeli 8. ... Sg4? to 9. Gb5†, Kf8. 10. Se6†, na 8. ... Sd7 nastąpi 9. e6.

9. Gf1-b5†, Sb8-d7**10. Hd1-d3**

Możliwe było również 10. e:f6?!, G:d1. 11. f:g7, Wg8. 12. S:d1 z ciekawą grą.

10. ... Sf6-g8

Na 10. ... Sh5 nastąpi 11. h3 i 12. g4.

11. h2-h3, Gg4-e6

Lepsze być może było 11. ... a6, ale po 12. h:g4, a:b5. 13. e6! mają białe znaczną przewagę.

12. Sd4:e6, f7:e6**13. Gc1-f4!**

Ścieśniający pozycję czarnych pion e5 musi być obrońciony, a jednocześnie grozi 14. 0-0-0 ze zdobyciem figury.

13. ... a7-a6**14. Gb5:d7†, Hd8:d7**

Wymuszone.

15. Hd3-e3!

Pointe'a planu białych. Królewskie skrzydło czarnych jest zupełnie zablokowane i białe szybko osiągają decydujący atak.

15. ... 0-0-0**16. Wa1-d1**

Nie 16. 0-0 ze względu na 16. ... Hd4.

16. ... Hd7-c7**17. 0-0, Wd8-f8**

18. Sc3-a4, h7-h5

19. He3-a7!

To wtargnięcie rozstrzyga najszybciej.

19. ... Hc7-b8

20. Ha7-c5†, Hb8-c7

21. Sa4-b6†, Kc8-b8

22. Sb6-d7†, Kb8-c8

23. Hc5-a7!, Hc7:d7

24. Wd1:d7, Kc8:d7

25. Ha7:b7†

Czarne poddały się.

(Uwagi J. Szukszty)

619

GAMBIT HETMANA

z meczu Śląsk — Kraków

TOWARNICKI

Śliwa

1. d2-d4, d7-d5

2. Sg1-f3, e7-e6

3. c2-c4, Sg8-f6

4. Sb1-c3, c7-c6

5. e2-e3, Sb8-d7

6. Gf1-d3, d5:c4

7. Gd3:c4, b7-b5

8. Gc4-e2

Spokojny ruch, stosowany przez Capablancę (i Rubinstaina! — Red.), ma na celu po ew. biciu na d4 odbić H:d4. Goniec na e2 stoi pasywniej, niż na d3, mimo to jednak czarnym trudno wyrównać grę.

8. ... a7-a6

Ślask jest 8. ... b4 ze względu na 9. Sa4, c5. 10. d:c5, S:c5. 11. H:d8†, K:d8. 12. S:c5, G:c5. 13. Se5, Ke7.

14. Gf3, Sd5. 15. Gd2, albo 8. ... Ge7. 9. 0-0! (9. e4, b4. 10. e5, b:c3. 11. e:f6, S:f6!) a6. 10. e4, b4 w obu wypadkach z przewagą białych.

9. e3-e4

Na 9. 0-0 nastąpi 9. ... c5. 10. a4, b4. 11. Sb1, Gb7 z równą grą, jak w partii Capablancę — Rubinstein, Moskwa 1925, a po 9. a3, c5. 10. d:c5, G:c5. 11. b4, Ge7. 12. Gb2, Gb7 czarne również wyrównują, jak wykazała partia Capablancę — Euwe, mecz 1931.

9. ... Gf8-e7?

Słaby ruch, prowadzący do przegranej pozycji. Zarówno jednak 9. ... Gb7, jak i 9. ... c5 też nie wystarczają do wyrównania (Patrz artykuł I. Kana „Szachmaty w ZSRR” Nr. 2, 1948 r.: „O teorii gambitu hetmańskiego”).

Jedynie 9. ... b4 prowadzi mniej więcej do wyrównania: 10. e5, b:c3. 11. e:f6, S:f6! 12. b:c3, Gd6 itd.

(Szereg partii turniejowych ostatnich lat, zwłaszcza mistrzów radzieckich i czeskich — nie potwierdzają jednak tego mniemania: praktycznie białe mają lepsze szanse, podobnie jak i w wariantach głównym, gambitowym 11. ... c:b2. 12. f:g7! 13. G:b2, Ha5†. 14. Sd2! itd. — Red.).

10. e4-e5, Sf6-d5

11. Sc3:d5, c6:d5

12. Gc1-d2

Aby na 12. ... Sb6 grać 13. Ga5.

12. ... 0-0

13. 0-0, Sd7-b8

14. Wa1-c1, Gc8-d7

15. Ge2-d3, Sb8-c6

16. Gd3-b1, f7-f5

17. e5:f6 e. p., Ge7-f6

18. Wc1:c6!, Gd7:c6

19. Hd1-c2, Hd8-d6

20. He2:h7†, Kh8-f7

21. Sf3-e5†?

To powinno było doprowadzić tylko do remis po 21. ... G:e5! 22. d:e5, H:e5. 23. Hg6†, Kg8! i białe muszą trzymać wieczny szach.

Wygrywało natomiast 21. Gg5! z następującymi możliwościami:

21. ... G:g5. 22. Se5† itd.

21. ... Ke8. 22. Gg6†, Kd8.

23. H:g7 i wobec groźby G:f6, poczym Wc1, lub Ge7 czarne są bezsilne.

21. ... Wh8. 22. Gg6† i 23. H:g7 itd.

21. ..., Gf6:e5

22. d4:e5, Hd6:e5

23. Hh7-g6†, Kf7-e7?

24. Wf1-e1, He5-d6

25. Gd2-g5†, Ke7-d7

26. Hg6:g7†.

Czarne poddały się.

(Uwagi B. Towarnickiego)

WIADOMOŚCI Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Celem utrzymania ścisłego kontaktu ze wszystkimi ośrodkami szachowymi w kraju, Redakcja mies. „Szachy” zwraca się do swych Czytelników z apelem, aby nadsyłali nam wiadomości o wszelkiej działalności szachowej swego terenu.

Materiały te należy przysyłać do Redakcji — Warszawa, Mokotowska 61.

SZACHIŚCI NA S. F. O. S.

We wrześniu Okr. Zw. Szachowe zorganizowały imprezy w ramach „Miesiąca Odbudowy Warszawy”, w czasie których przeprowadzono zbiórki

pieniężne na SFOS. Na pierwszym miejscu kroczy Wrocław (3 imprezy — zebrano 8000 zł), w Rzeszowie zebrano 520 zł i w Olsztynie 400 zł. Łącznie zebrano w 3 Okręgach kwotę 8.920 zł.

W pozostałych 11 Okręgach „Miesiąc Odbudowy Warszawy” przeszedł niestety bez echa. Na wyróżnienie zasługuje ob. Jaszcuk, który przyczynił się do organizacji 3 imprez na Dolnym Śląsku.

WARSZAWA. W dniu 1 października odbyła się w lokalu PZSz. konferencja przedstawicieli klubów II Ligi, na której omówiono szczegóły tech-

niczne związane z tymi rozgrywkami, przeprowadzono losowanie oraz ustalono kalendarzyk gier. II Liga została podzielona na 4 strefy: północna, południowa, centralna i śląska, po 6 klubów w każdej strefie. Rozlosowano 3 grupy, losowanie grupy centralnej nie doszło do skutku, gdyż najstarsze organizacyjnie okręgi: warszawski, łódzki, lubelski, białostocki — nie potrafiły zmobilizować klubów, uprawnionych do udziału w rozgrywkach II Ligi. PZSz. będzie miał trudne zadanie przy zmontowaniu strefy centralnej.

POZNAN. Mecz towarzyski Spółnia (Poznań) — Kolejarsz (Kutno) zakończył się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 6:2. Z okazji uroczystego wręczenia nagród uczestnikom indywidualnych mistrzostw Poznania, zawodnik I kat. Mięśowicz A. rozegrał symultan na 33 szachownicach, z wynikiem 28:5.

BYDGOSZCZ. OZSz. zorganizował mały turniej kwalifikacyjny, w którym zwyciężył J. Bratoszewski, osiągając 8 p. z 10 możliwych. II miejsce zajął Stanisław Barche — 7,5 p. Na wniosek Okręgu, Wydział Sportowy PZSz. przyznał obu zawodnikom I kategorii.

ŁÓDŹ. Rozpoczął się tradycyjny turniej o mistrzostwo miasta z udziałem 18 zawodników. Turniej został zgłoszony do Wydziału Sportowego PZSz. jako kwalifikacyjny. Współczynnik turnieju dla I kat. = 1,26, dla II kat. = 1,29.

STARACHOWICE. Dom Kultury PRZZ zorganizował wielki turniej szachowy o indyw. mistrzostwo miasta z udziałem 21 zawodników.

PRUDNIK. 10 września rozegrano w Prudniku towarzyskie spotkanie na 10 szachownicach pomiędzy ZZ Prudnik a Kolejarszem (Bielsko) z wynikiem 5:5.

AUGUSTÓW. ZKS Spółnia uruchomiła sekcję szachową pod kierownictwem kpt. Leopolda Manczewicza, który wykonał piękne szachy ścienne, na których wykłada teorię debiutów. Niestety, sekcja nie otrzymuje żadnej pomocy ze strony białostockiego OZSz., który z reguły nie odpowiada na pisma klubów.

KIELCE. W dn. 7 października odbył się w lokalu KS Ogniwo zjazd 23 przedstawicieli klubów i sekcji szachowych woj. kieleckiego, reprezentujących 9 zrzeszeń sportowych.

Przewodniczący konferencji, ob. Grabek, podaje zebranym do wiadomości, że w związku z nowym podziałem terytorialnym państwa, miasto Częstochowa (gdzie mieścił się dotychczas kielecki OZSz.) zostało włączone do województwa katowickiego, wobec czego stawia wniosek o utworzenie okręgu szachowego z siedzibą w Kielcach. Obceni na konferencji przedstawiciel WKKF decyzję tę przyjął z uznaniem i ze swej strony obiecał udzielić jak najdalej idącej pomocy nowopowstałemu okręgowi szachowemu.

Referat ideologiczny pn. „Sport szachowy w Polsce Ludowej” wygłosił sekretarz PZSz., ob. Grynfeld. Po referacie wybrano tymczasowy zarząd Kieleckiego OZSz., który zobowiązał się przejąć akta od zarządu KOZSz. w Częstochowie

i przeprowadzić Walne Zebranie Kieleckiego OZSz.

CZĘSTOCHOWA. 8 października odbyło się uroczyste otwarcie — w świetlicy Elekrowni — Ogólnopolskiego turnieju I kategorii.

Otwarcia dokonał przewodniczący MRN ob. Antoni Larys, który ufundował piękny radioaparat dla zdobywcy I miejsca. W imieniu PZSz. powitał przybyłych zawodników oraz przeprowadził losowanie sekretarz PZSz., ob. I. Grynfeld. Wynik losowania był następujący:

- 1) Borkowski — Włóknierz Częstochowa;
- 2) Bratoszewski — Spółnia Bydgoszcz;
- 3) Wieczorek — Włóknierz Częstochowa;
- 4) Potemski — TPRR Gdańsk;
- 5) Bourdon — Budowlani Częstochowa;
- 6) Wendeker — AZS Szczecin;
- 7) Borchardt — Kolejarsz Toruń;
- 8) Markun — Budowlani Olsztyn;
- 9) Izdebski — Włóknierz Częstochowa;
- 10) Bolesławski — Dom Kultury ORZZ Katowice;
- 11) Skalik — Budowlani Częstochowa;
- 12) Widermański — Związkowiec Poznań.

GDAŃSK. 4 października zakończyły się eliminacje do mistrzostw miasta, z których zakwalifikowali się do finału ob.: Dwornik, Baum, Kubański, Własiuk i Andrusyszyn (junior).

W dniach 1 — 13 listopada odbędzie się „turniej kandydatów”, na który PZSz. zaprosił wszystkich 17 „kandydatów na mistrza”.

GDYŃIA. W eliminacjach do indyw. mistrzostw miasta uzyskali prawo do gry w finale ob. Sokółski, Kuspis, Gruca, Jarosławski, Pelc, Wisłocki, Jung i Ziętek.

SYMULTANKI MISTRZA H. SZAPIELA

INOWROCŁAW. Z inicjatywy Bydgoskiego OZSz. mistrz Szapiel rozegrał w ZKS „Związkowiec” seans gry jednoczesnej z wynikiem $+15 -1 =2$.

CHOJNICE. 1 października odbył się tu symultan m. Szapiela w ZKS „Kolejarz” z wynikiem $+20 -4 =4$.

NAKŁO. 2 października odbył się tu w ZKS „Stal” seans gry jednoczesnej m. Szapiela z wynikiem $+12$.

RYPIN. Mistrz Szapiel dał 8 października w kole ZS „Spółnia” seans gry jednoczesnej z wynikiem $+10$.

We wszystkich tych miejscowościach seanse cieszyły się dużą frekwencją. Niestety, brak sprzętu spowodował, że tylko nielicznym szachistom udało się zagrać w tych seansach.

Inicjatywę Bydgoskiego OZSz. należy powitać jako pierwszą tego rodzaju próbę wykorzystania czołowych zawodników Okręgu dla popularyzacji i umasowienia sportu szachowego w terenie.

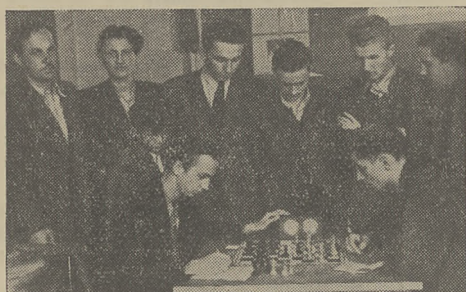
Przypominamy mistrzom, kandydatom i graczom I kat. o nadsyłaniu swych partii komentowanych do naszego miesięcznika.

Prace będą honorowane po wydrukowaniu.

II OGÓLNOPOLSKIE MISTRZOSTWA JUNIORÓW

II Ogólnopolskie Mistrzostwa Juniorów, zorganizowane w tym roku przez Okręg Rzeszowski w dniach 7.VIII—19.VIII w Iwoniczu Zdroju, pod protektorem Przewodniczącego PRN ob. mgr. Bala — zgromadziły na starcie 14 zawodników. Nie mógł niestety przybyć zwycięzca zeszłorocznych mistrzostw, Zuber z Krakowa, któremu, jak nam donoszą, macierzysty klub „Ogniwo” nie zdołał sfinansować wyjazdu. Kierował turniejem wzorowo ob. Cwojdrak, zastępował go ob. Jaworski. Organizacja była bez zarzutu, uczestnicy turnieju korzystali z leczniczych wód iwonickich, kąpieli w basenie, gier sportowych i licznych rozrywek kulturalnych, a kierownictwo zorganizowało również 2 interesujące wycieczki, jedną w okolice Dukli do puszczy i szybów naftowych, a drugą do Bielska, na VIII Indywidualny Turniej Seniorów

Po emocjonującym przebiegu turniej przyznał zastępczyni zwycięstwo J. Szukszcie z warszawskiego „Kolejarza - Polonii”. Młody ten i utalentowany zawodnik, grający bardzo solidnie i starannie, poważnie pracujący nad sobą — robi stałe postępy, czego najlepszym dowodem są jego wyniki w dwu ostatnich mistrzostwach Warszawy. Zwycięstwo w Iwoniczu dało mu tytuł najlepszego juniora, po którym można się śmiało spodziewać wielu dalszych pięknych osiągnięć.



Partia Szukszta — Witkowski

Jeden z najbardziej interesujących uczestników turnieju, Witkowski (ŁKS „Włókniarz” Łódź) w pierwszej połowie grał doskonale, dając szereg dobrych, ostrych partii, w drugiej jednak połowie załamał się i poniósł kilka porażek musiał zadowolić się II miejscem.

Na trzecim miejscu znalazł się Grąbczewski („Kolejarz - Polonia” Warszawa) dobry teoretyk, nieznacznie tylko ustępujący klasą obu zwycięzcom. Cztery dalsze miejsca podzieliła koalicja: Karnkowski (ŁKS „Włókniarz” Łódź), który notował już w swej karierze znacznie lepsze wyniki, Szymański („Związkowiec” Łódź), Świecicki („Kolejarz” Gdańsk) i Kusiński („Związkowiec” Bydgoszcz), stale poprawiający swoje rezultaty. Na 50% granicy znalazł się ambitny Wołoszyn („Kolejarz” Kielce), dziewiątym był Jagodziński („Spójnia” Bydgoszcz). Utalentowany Belcarz („Kolejarz” Kraków), grając zupełnie „bez przekonania”, dzielił X—XI miejsce z Braszką („Stal” Katowice). Oczekiwano go znacznie wyżej. Dwunastym był najmłodszy uczestnik turnieju, 13-letni Sołtysik („Spójnia” Rzeszów), gracz atakujący, kombinacyjny, ale oczywiście mało jeszcze rutynowany, przedostatnim był Nahlik (PDK Rzeszów), a ostatnim Pietrusiak (ZZK Poznań).

Blższe szczegóły podaje tabela, zamieszczona w n-rze 9 „Szachów”.

Na uroczyste zamknięcie turnieju przybyli Protektor Zawodów V-ce Przewodniczący PRN ob. Betlej, Dyrektor Zdroju ob. Grodnicki, Przedstawiciel PRZZ ob. Jaworski i Przedstawiciel PKKF ob. Mackoś. Po krótkich przemówieniach i sprawozdaniu Kierownika turnieju rozdano nagrody sześciu pierwszym zawodnikom, ufundowane przez P. Z. Sz., oraz dwie specjalne nagrody ufundowane przez PRN i PRZZ dla przedstawicieli Okręgu Rzeszowskiego.

WŁADYSŁAW TYSZKOWSKI

W dniu 27 sierpnia br. zmarł w Bydgoszczy znany działacz szachowy, Władysław Tyszkowski.

Zmarły był przez dłuższy czas skarbnikiem Pomorskiego Okr. Zw. Szachowego. Jako członek ZKS „Spójnia” w Bydgoszczy brał udział we wszystkich imprezach szachowych swej sekcji. W roku 1949 zdobył wicemistrzostwo Bydgoszczy; w turnieju drużynowym w Szczecinie grał w barwach ZKS „Spójnia” — Bydgoszcz na 1 szachownicy.

Największe zasługi dla szachów położył jednak na polu organizacyjnym, jako długoletni, nieustraszony działacz i organizator.

Cześć Jego pamięci!

KRONIKA ZAGRANICZNA

ŻYCIE SZACHOWE W ZSRR

ZWYCIĘSTWO D. BRONSZTAJNA

Jak wiadomo, „Turniej kandydatów” w Budapeszcie zakończył się zwycięstwem radzieckich arcymistrzów I. Bolesławskiego i D. Bronsztajna. W myśl regulaminu turniejowego FIDE zwycięzcy rozegrali między sobą mecz o prawo walki z mistrzem świata M. Botwinnikiem.

Mecz ten był wysoce emocjonujący, gdyż po rozegraniu przepisowych 12 partii wynik brzmiał 6:6. W zarządzonej dogrywce zwyciężył D. Bronsztajn w stosunku 1,5:0,5. Ogólny wynik meczu — 7,5:6,5.

Podajemy 2 partie tego meczu.

620.

1 partia meczu. Obrona Grunfelda.

Bronsztajn

Bolesławski

1. d4, Sf6. 2. c4, g6. 3. Sc3, d5. 4. cd, S:d5. 5. e4, S:c3. 6. bc, c5. 7. Gc4, Gg7. 8. Se2, 0-0. 9. 0-0, cd. 10. cd, Sc6. 11. Ge3, Gg4. 12. f3, Sa5. 13. Gd3, Ge6. 14. d5, G:a1. 15. H:a1, f6. 16. Gh6, Hb6f. 17. Kh1, Wf8. 18. Wb1, Hc5. 19. Gd2, b6. 20. Gb4, Hc7. 21. Wc1, Hb7. 22. Hb1, Wab8. 23. de, Sc6. 24. Gc3, Se5. 25. Gb5, Wbc8. 26. G:e5, W:c1f. 27. H:c1, fe. 28. Gd7, Ha6. 29. Sg3, H:a2. 30. h4, Wf8. 31. Hg5, Wf6. 32. H:f6 i czarne poddały się.

621.

14 partia meczu. Francuska.

Bolesławski

Bronsztajn

1. e4, e6. 2. d4, d5. 3. Sc3, Gb4. 4. Gd2, de. 5. Hg4, H:d4. 6. 0-0-0, Sf6. 7. H:g7, Wg8. 8. Hh6, Gf8. 9. Hh4, Wg4. 10. Hh3, H:f2. 11. Sb5, Sa6. 12. Kb1, Gd7. 13. Ge3, Hf5. 14. Sd4, Hg6. 15. Sb3, Sb4. 16. Se2, Sfd5. 17. Sc3, S:c3f. 18. bc, Sd5. 19. Gd4, Wg5. 20. g4, e5. 21. Gf2, G:g4. 22. W:d5, G:h3. 23. G:h3, Wd8. 24. W:d8f, K:d8. 25. Wd1f, Gd6. 26. Ge3, f5. 27. Sc5, f4. 28. Se6f, Ke7. 29. G:a7. Wh5. Białe poddały się.

MISTRZOSTWA DRUŻYNOWE JUNIORÓW ZSRR

Radziecka Organizacja Szachowa kładzie duży nacisk na umasowienie szachów wśród młodzieży szkolnej. W pierwszej połowie 1950 r. odbyły się na całym terenie Kraju Rad masowe turnieje

o mistrzostwo miast, województw i oddzielnych republik. Następnie odbyły się w Rydze, Taszkencie, Frunze, Tallinie, Tbilisi, Baku i Kownie — półfinały drużynowych mistrzostw juniorów ZSRR. Finał odbył się w sierpniu br. w Moskwie. Zwyciężyła reprezentacja RFSR — 64 p. z 90 możliwych, drugie miejsce zajęła reprezentacja Ukrainy — 61 p.

XXVIII MISTRZOSTWA INDYWIDUALNE
STOLICY ZSRR

W Moskwie odbył się 28 z kolei turniej o mistrzostwo stolicy ZSRR. Mistrzowie J. Awerbach i A. Czysłakow podzielił I i II miejsca, osłagając po 11 p. Trzecie miejsce zajął najmłodszy mistrz radziecki, Tigran Petrosjan, 9 p. Dalsze miejsca zajęli: Bajlin 8,5, Simagin 8, Kan, Zagoriański, Estrin, Boncz-Osmołowski i Mojsejew po 7,5, Rawiński, Szerbakow i Solowjow po 6,5, Panow i Fridsztejn po 5,5, Gołowko 4,5. Zwycięzcy rozegrają dodatkowy mecz z 4 partii o zaszczytny tytuł mistrza Moskwy.

NOWE RADZIECKIE KSIĄŻKI SZACHOWE

Niedawno wyszła z druku Księga Turniejowa, zawierająca 120 partii z Międzynarodowego Turnieju Pamięci Czygorina, rozegranego w 1947 r. w Moskwie.

Partie są komentowane przez czołowych arcymistrzów i mistrzów ZSRR. Naczelnym redaktorem tego wydawnictwa jest mistrz świata M. Botwinnik. Nakład — 20.000 egz.

W Leningradzie wydano, również w 20.000 egz., podręcznik G. Lewenfisza i Czechowera pt. „Zasady gry szachowej”.

Ciekawą pracę o końcówkach napisał leningradzki mistrz Czechower, pt. „Etyudy dla praktyków”. Nakład 12.000 egz.

STULECIE CZYGORINA

Stulecie urodzin arcymistrza i założyciela rosyjskiej szkoły M. Czygorina stało się wielką manifestacją szachistów.

Turnieje eliminacyjne do 19 mistrzostw są poświęcone pamięci Czygorina. Konkurs problemowy zgromadził fantastyczną ilość kompozytorów i rozwiązujących, gdyż 1800 uczestników. Dano między innymi do rozwiązania kompozycje znanych mistrzów, Małachowa, K. A. L. Kubbia, tożyskiego. Nagrody przyznano 101 uczestnikom i 9 klubom.

ANGLIA

W roku przyszedł jako w stulecie pierwszego międzynarodowego turnieju w Londynie będzie urządzony międzynarodowy turniej, w którym weźmie udział 12 reprezentantów zagranicznych i 4 krajowych.

Wśród zaproszonych wymienia się dwu przedstawicieli Związku Radzieckiego, a to M. Botwinnika i Bronsteina.

AUSTRIA

Mistrzostwo Wiednia dla juniorów zakończyło się pewnym zwycięstwem Schatzla 14,5 p. z 15. Na dalszych miejscach: Weissel 14, Seiser 12, Mattl 11, Schachinger i Palmerio 9,5 p.

W małym turnieju z okazji festiwalu sportowego zwyciężył mistrz francuskich Związków Zawodowych Seurot 3,5 p., przed Spielvoglem i Weissem.

BELGIA

Reprezentacja Belgii rozegrała dwa spotkania międzynarodowe i tak pokonała Luksemburg w stosunku 7,5:2,5, mecz z reprezentacją Zurichu zakończył się 4:4. Na pierwszej szachownicy O'Kelly zremisował z Johnerem.

CHILE

Ostatni turniej o mistrzostwo kraju nie dał wyniku i zwycięzcy rozegrali mecz, złożony z 10 partii o tytuł mistrza kraju. Castillo, posiadacz tytułu uzyskał z Floresem wynik remisowy 5:5 i zachował swój tytuł.

CZECHOSŁOWACJA

Mistrzostwo armii rozegrano przy współudziale 16 zawodników. Tytuł mistrza uzyskał Urbanec 14 p.. 2. Neczasan 11,5 p., dr Lendl i Betak 11, Poisl i Ježek 10.

Mistrzostwo Koszyc zdobył inż. Piasecki 8,5 z 10, 2. Denesz 8, 3. König i Sabadosz po 7 p.

FINLANDIA

W Helsinkach odbył się dwukolowy turniej reprezentacji studenckich Danii, Finlandii i Szwajcarii. Bezapelacyjne zwycięstwo odnieśli Finowie uzyskując 30 p. przed Szwajcarią 22,5 p. i Danią 7,5 p.

Po tym turnieju Szwajcarzy rozegrali jeszcze parę spotkań, wygrywając z drużyną miasta Lahti 7,5:2,5, w Imatra w drużynowym meczu błyśkawicznym zwyciężyli w stosunku 82,5:58,5, natomiast z silną drużyną z Lappenrante przegrali 4:7.

HOLANDIA

W dniu 25.10 rozpocznie się w Amsterdamie wielki międzynarodowy turniej, na który zostali zaproszeni najwybitniejsi mistrzowie naszych czasów. Jaki będzie ostateczny skład turnieju jeszcze nie jest wiadome, mają grać między innymi Botwinnik, Smysłow, Keres, Fine, Rzeszewski, Najdorf, Szabo, Euwe, Stahlberg.

IRLANDIA

W Dublinie odbył się turniej o mistrzostwo kraju. Zwyciężył Meher 7,5 p., Flood był drugi, zeszlonooczny mistrz kraju Kennedy trzeci.

RUMUNIA

Półfinał do mistrzostw kraju, rozegrany w Bukareszcie dał następujący wynik: 1. Urseanu — 15 p., 2. Rusenescu 13,5 p., 3. Sutta 12 p. Ci trzej zawodnicy zdobyli prawo gry w finale. O 4 miejsce rozegrali mecz trzej następni, którzy podzielili 4 — 6 miejsce w turnieju, a to Samarian, Cretulescu i Andritoiu po 11,5 p. Na dalszych miejscach: Milescu i Mandelson po 10,5, Chiose i Reicher po 10, Zamfirescu 9.

STANY ZJEDNOCZONE

„Wolny championat” Stanów Zjednoczonych rozegrany został w Detroit i zgromadził 120 zawodników. Turniej rozegrano systemem szwajcarskim w 12 rundach. Zwycięstwo odniósł młody Bisguier z Nowego Jorku 9 p. Na drugim miejscu znalazło się niemniej niż 10 zawodników: Hesse, Adams Donovan, Larry Evans, G. Kramer, Santasiere, Shipman, H. Steiner, Steineyer i Stolcenbaug po 8,5 p.

WĘGRY

Ostatni półfinał do mistrzostw kraju przyniósł następujący wynik: 1. Rethy 8,5, 2. Szandor, dr Vajda, Szilagyi i dr Negyesy po 8 p. Turniej o mistrzostwo kraju rozegrany będzie w Budapeszcie i wezmą w nim udział: Szabo, Barcza, Koberl, Pogats i zwycięzcy półfinałów — Balogh, Benkö, Bely, Florian, Füster, Sebastyen, Szilagyi, Szily, Gereben, Honfi, Kluger, Molnar, Monostori, Rethy, Sandor, Vajda. Silny skład turnieju, gdyż grają wszyscy najlepsi mistrzowie Węgier.

WŁOCHY

Rozpoczął się międzynarodowy turniej w Wenecji. Gra 16 zawodników, podajemy ich nazwiska w kolejności losowania: Primavera, Wade, Szabados, H. Steiner, Smysłow, Lateller, Pachman, Castillo, Paoli, Rossolimo, Nestler, Müller, Kotow, Golombek, Czerniak i Donner.

Norcia i Siveri, którzy podzielili I nagrodę w ostatnim championacie kraju rozegrali mecz, złożony z 7 partii. Zwyciężył przekonująco Norcia wygrywając 5 partii, Siveri wygrał dwie.

Przypominamy naszym Czytelnikom, że wpłat na abonament „Szachów” należy dokonywać na konto PKO I-14000 (PPK Ruch). Wszelką korespondencję, dotyczącą prenumeraty i reklamacje należy kierować pod adresem: PPK Ruch, Dyrekcja Prenumeraty, Warszawa, Srebrna 16.

DZIAŁ DLA ŚWIETLIC ZW. ZAW.

Zwracamy uwagę kierowników świetlic, że od bieżącego numeru będziemy zamieszczać stale wskazówki dla organizatorów kierowników sekcji szachowych.

Redakcja prosi o nadsyłanie swych uwag, życzeń i zapytań, dotyczących spraw, poruszanych w niniejszym dziale.

Założenie i poprowadzenie sekcji szachowej przy kole sportowym zakładu pracy lub w ramach działalności działu kulturalno - oświatowego, nie jest rzeczą trudną. W każdym większym zakładzie pracy znajdzie się kilku czy kilkunastu zwolenników gry w szachy — sprawą najważniejszą będzie znalezienie paru ludzi chętnych do pracy organizacyjnej i udzielenie im odpowiednich wskazówek.

Sądząc, że tacy ludzie się znajdują, podajemy te wskazówki.

Przystępując do organizacji sekcji szachowej należy przede wszystkim zebrać zgłoszenia od osób, które bądź już grają w szachy, bądź mają ochotę nauczyć się tej gry. Ustaliwszy w ten sposób listę członków przyszłej sekcji, zwołujemy zebranie organizacyjne, na którym dokonuje się wyboru władz sekcji. Do zarządu sekcji należą:

- prezes — reprezentujący sekcję,
- sekretarz — prowadzący korespondencję i sprawozdawczość,
- gospodarz — załatwiający sprawy finansowe i opiekujący się sprzętem szachowym a ew. i lokalem,
- kierownik rozgrywek — prowadzący wszystkie imprezy.

Wybrany zarząd stara się przede wszystkim o niezbędne fundusze na zakup sprzętu szachowego i uzyskanie lokalu do gry. Komplektów szachowych sekcja powinna posiadać przynajmniej 1/3 w stosunku do liczby czynnych członków; lokal na rozgrywki powinien być dość obszerny, aby pomieścić swobodnie wszystkich chętnych do gry i dostępny w godzinach wieczorowych w dni powszednie oraz w rannych — w niedziele i święta.

Zapewniwszy sobie w ten sposób niezbędne warunki działalności, przystępujemy do zorganizowania pierwszego turnieju o mistrzostwo sekcji.

Pierwszą czynnością jest zebranie wszystkich członków sekcji, którzy mają chęć wziąć udział w tym turnieju i przeprowadzenie losowania. Na małych kartkach papieru piszemy kolejne liczby — tyle, ilu mamy zgłoszonych graczy. Kartki (zwiniete) wrzucamy do „urny” i gracze kolejno losują numery. Nazwiska uczestników — już według kolejności losowania — wpisujemy do tabeli turniejowej, której wzór podajemy:

Wzór tabeli turniejowej

	Nazwisko	1	2	3	i t. d.	Suma
1		◊				
2			◊			
3				◊		
i t. d.						

W tabeli tej będziemy wpisywali wyniki rozgrywek: za partię wygraną 1, za przegraną 0, za remis (nierozegraną) — $\frac{1}{2}$.

Teraz musimy ułożyć kalendarzyk turnieju, a więc:

- wyznaczyć dni, w których będą się odbywały rozgrywki,
- wyznaczyć ściśle porządek, w jakim gracze będą grali poszczególne partie (kto z kim, kiedy i jakim kolorem).

Ustalenie dni rozgrywek jest dowolne i zależy od warunków lokalnych. Natomiast porządek rozgrywek jest zawsze taki sam, ujęty w tzw. tabele kojarzeń, a zależy od wyników losowania.

Jeśli w turnieju mamy np. 8 graczy, to porządek rozgrywek jest następujący:

I runda	1—8	2—7	3—6	4—5
II „	8—5	6—4	7—3	1—2
III „	2—8	3—1	4—7	5—6
IV „	8—6	7—5	1—4	2—3
V „	3—8	4—2	5—1	6—7
VI „	8—7	1—6	2—5	3—4
VII „	4—8	5—3	6—2	7—1

Czytamy to w następujący sposób:

I runda. Nr 1 gra z Nr 8 (jedyńka białymi), Nr 2 gra z Nr 7 (dwójka białymi), Nr 3 gra z Nr 6 (trójka białymi), Nr 4 gra z Nr 5 (czwórka białymi).

W ten sam sposób odczytujemy dalsze rundy. Białymi gra zawsze ten gracz, który jest wymieniony na pierwszym miejscu w parze (tak np. w IV rundzie białymi grają numery 8, 7, 1 i 2).

Tabele kojarzeń dla dowolnej liczby uczestników turnieju podaje „Kodeks Szachowy”, książeczka niezbędna nie tylko dla kierowni-

ctwa, ale i dla każdego szachisty. W naszym dziale będziemy podawać kolejno te tabele.

Zwracamy uwagę na konieczność zachowania ustalonego przez tabelę kojarzeń porządku rozgrywek. Jeśli np. gracz Abelski wylosował Nr 3, a Bertowiak Nr 4, to będą oni grali ze sobą dopiero w VI rundzie, przy czym Abelski będzie grał białymi.

Podaną powyżej tabelę kojarzeń można zastosować i do liczby graczy 7. Skreślamy wtedy z niej cyfrę 8, a gracze Nr 1, 5, 2, 6, 3, 7, 4 — są kolejno wolni od gry.

(C. d. n.)

T. C.

D Z I A Ł O F I C J A L N Y P. Z. S z.

R E G U L A M I N

rozgrywek I ligi na rok 1950 — 1951 zatwierdzony przez Polski Związek Szachowy.

§ 1.

W pierwszej Lidzie biorą udział według kolejności losowania przeprowadzonego w dniu 10 września 1950 r. — zgodnie z Regulaminem Drużynowych Rozgrywek Szachowych, następujące kluby:

- 1) „Związkowiec” — Warta, Poznań,
- 2) „Spójnia” — Legnica,
- 3) „Spójnia” — Poznań,
- 4) „ŁKS Włókniarz” — Łódź,
- 5) „Ogniwo” — Bytom,
- 6) „Ogniwo” — Kraków,
- 7) „Kolejarz” — Kraków,
- 8) „AZS” — Gliwice,
- 9) „Stal” — Gliwice,
- 10) „Kolejarz” — Wrocław.

§ 2.

Rozgrywki I ligi trwają od 1 października 1950 r. do 15 lutego 1951 r. według niżej podanego terminarza:

I runda — dnia 1 października 1950 r.

„Związkowiec” Warta, Poznań — „Kolejarz” Wrocław.
„Spójnia”, Legnica — „Stal”, Gliwice.
„ŁKS Włókniarz”, Łódź — „Kolejarz”, Kraków.
„Ogniwo”, Bytom — „Ogniwo”, Kraków.

dnia 7 października 1950 r.

„Spójnia”, Poznań — „AZS”, Gliwice.

II runda — dnia 15 października 1950 r.

„Kolejarz”, Kraków — „Ogniwo”, Bytom.
„AZS”, Gliwice — „ŁKS Włókniarz”, Łódź.

„Związkowiec” Warta, Poznań — „Spójnia”, Legnica.

dnia 22 października 1950 r.

„Kolejarz”, Wrocław — „Ogniwo”, Kraków.
„Stal”, Gliwice — „Spójnia”, Poznań.

III runda — dnia 29 października 1950 r.

„Spójnia”, Legnica — „Kolejarz”, Wrocław.
„Spójnia”, Poznań — „Związkowiec” Warta, Poznań.

„ŁKS Włókniarz”, Łódź — „Stal”, Gliwice.

„Ogniwo”, Bytom — „AZS”, Gliwice.

„Ogniwo”, Kraków — „Kolejarz”, Kraków.

IV runda — dnia 12 listopada 1950 r.

„Kolejarz”, Wrocław — „Kolejarz”, Kraków.
„AZS”, Gliwice — „Ogniwo”, Kraków.
„Związkowiec” Warta, Poznań — „ŁKS Włókniarz”, Łódź.
„Spójnia”, Legnica — „Spójnia”, Poznań.

dnia 19 listopada 1950 r.

„Stal”, Gliwice — „Ogniwo”, Bytom.

V runda — dnia 26 listopada 1950 r.

„Spójnia”, Poznań — „Kolejarz”, Wrocław.
„ŁKS Włókniarz”, Łódź — „Spójnia”, Legnica.
„Ogniwo”, Bytom — „Związkowiec” Warta, Poznań.
„Ogniwo”, Kraków — „Stal”, Gliwice.

dnia 3 grudnia 1950 r.

„Kolejarz”, Kraków — „AZS”, Gliwice.

VI runda — dnia 10 grudnia 1950 r.

„Kolejarz”, Wrocław — „AZS”, Gliwice.
„Stal”, Gliwice — „Kolejarz”, Kraków.

„Związkowiec” Warta, Poznań — „Ogniwo”, Kraków.

„Spójnia”, Legnica — „Ogniwo”, Bytom.

„Spójnia”, Poznań — „tKS Włóknierz”, Łódź.

VII runda — dnia 7 stycznia 1951 r.

„tKS Włóknierz”, Łódź — „Kolejarz”, Wrocław.

„Ogniwo”, Bytom — „Spójnia”, Poznań.

„Ogniwo”, Kraków — „Spójnia”, Legnica.

„AZS”, Gliwice — „Stal”, Gliwice.

dnia 14 stycznia 1951 r.

„Kolejarz”, Kraków — „Związkowiec” Warta, Poznań.

VIII runda — dnia 21 stycznia 1951 r.

„Kolejarz”, Wrocław — „Stal”, Gliwice.

„Związkowiec” Warta, Poznań — „AZS”, Gliwice.

„Spójnia”, Legnica — „Kolejarz”, Kraków.

„tKS Włóknierz”, Łódź — „Ogniwo”, Bytom.

dnia 28 stycznia 1951 r.

„Spójnia”, Poznań — „Ogniwo”, Kraków.

IX runda — dnia 4 lutego 1951 r.

„Stal”, Gliwice — „Związkowiec” Warta, Poznań.

„Kolejarz”, Kraków — „Spójnia”, Poznań.

dnia 11 lutego 1951 r.

„AZS”, Gliwice — „Spójnia”, Legnica.

„Ogniwo”, Kraków — „tKS Włóknierz”, Łódź.

„Ogniwo”, Bytom — „Kolejarz”, Wrocław.

Kluby wymienione na pierwszym miejscu są gospodarzami, i na nieparzystych numerach szachownic grają białymi.

§ 3.

Zgodnie z rozdziałem V Regulaminu Drużynowych Rozgrywek, rozgrywki są jednokolowe. Spotkanie odbywa się na 8 szachownicach, na siódmej szachownicy gra junior a na 8-ej kobieta. Skład drużyny zgłoszony do rozgrywek winien być ułożony w kolejności siły zawodników. Kluby mogą zgłosić najwyżej 12 seniorów, 3 juniorów i 3 kobiety.

Składy drużyn poświadczone przez O. Z. Sz. muszą być nadesłane do dnia 24 września do Polskiego Związku Szachowego, głównego sędziego H. Swinarskiego i w odpisie przesłane klubom.

Junior traci prawo gry z chwilą ukończenia 18 lat i 6 miesięcy.

§ 4.

Gry ligowe rozpoczynają się o godz. 9-ej i trwają do godz. 14-ej. Nie zakończone partie dogrywa się od godz. 15-ej do 19-ej; w razie nie zakończenia partii po 9 godzinach przesyła się partie do P. Z. Sz. do arbitrażu w zamknię-

tej kopercie po zapisanym 91 posunięciu białych.

§ 5.

Tempo gry 20 posunięć na godzinę, kontrola czasu następuje po 5 godzinach, a następnie co dwie godziny.

§ 6.

Zawody muszą być prowadzone przez sędziego, którego wyznacza O. Z. Sz. gospodarzy.

Sędzia nie może być członkiem klubu biorącego udział w rozgrywce w danym spotkaniu.

Sędzia natychmiast spisuje protokół z zawodów w 6 egzempl. i przysyła go bezzwłocznie do Polskiego Związku Szachowego i Okręgowym Związkom Szachowym Klubów (w wypadku, gdy oba kluby są z jednego związku to 1 egzempl. i należy spisać 5 protokółów) głównemu sędziemu ligi H. Swinarskiemu wraz z oryginałem partii i po jednym egzemplarzu pozostawia kapitanom drużyn. Partie stanowią własność P. Z. Sz.

Sędziom należy się zwrot kosztów przejazdu i wynagrodzenie w kwocie 1000 zł — kosztu sędziego opłaca klub gospodarzy.

§ 7.

Polski Związek Szachowy wyznaczył na głównego sędziego ligowego kol. H. Swinarskiego, Sopot, Rokossowskiego 33.

§ 8.

Od decyzji Sędziego prowadzącego zawody przysługuje odwołanie do sędziego głównego, a od decyzji sędziego głównego do Polskiego Związku Szachowego. Termin do wniesienia odwołania na piśmie — siedem dni od daty otrzymania lub powiadomienia o decyzji.

§ 9.

„PUCHAR SZEŚCIOLETNI”

Polski Związek Szachowy ufundował puchar przechodni na okres planu sześcioletniego, który przechowuje każdorocznie zwycięzka drużyna.

Punktacja pucharu jest następująca: drużyna zwycięzka otrzymuje 10 punktów, druga 7, a ostatnia 1 pkt. Największa suma ilości zdobytych w ciągu planu sześcioletniego decyduje o zdobyciu pucharu na własność.

W wypadku równej ilości punktów przez dwie lub więcej drużyny decyduje system wartościowania Sonnenborn-Bergera.

§ 10.

O wszystkich zmianach adresu klubu należy powiadomić P. Z. Sz., sędziego głównego i kluby ligowe.

**KIEROWNIK WYDZIAŁU SPORTOWEGO
Polskiego Związku Szachowego
(—) I. Grynfeld**

C Z Y T E L N I C Y K R Y T Y K U J A

Do Redakcji „Szachów”:

Jako stały czytelnik, czuję się w obowiązku zwrócić uwagę Redakcji na dostrzeżone przeze mnie liczne usterki, zawarte w 7—8 numerze „Szachów”.

Co się tyczy spóźnienia, z jakim numer ten wyszedł, to zawiadomienie rozesłane przez „Ruch” prawdopodobnie usprawiedliwiło Redakcję w oczach prenumeratorów i czytelników. Natomiast jeśli chodzi o objętość pisma, to jak na numer podwójny jest ona niewystarczająca, zaś cena jego w porównaniu do pojedynczego numeru wygórowana. Mam nadzieję, że zawarcie umowy w sprawie kolportażu „Szachów” z „Ruchem” rozstrzygnie raz na zawsze problem podwójnych numerów, które w żadnym wypadku nie powinny mieć miejsca. Mimo tak szczupłej objętości, Redakcja nie wyzyskała ostatniej strony, na której w konkretnym przypadku mogły zostać umieszczone wszystkie tabele turniejowe, zawarte wewnątrz numeru. Poza tym, jeśli chodzi o sam układ numeru, to wydaje mi się, że dział „Problemów”, zresztą doskonale redagowany przez mistrza Wróbla, zajmuje zbyt dużo miejsca, bo aż 5 stron, co stanowi około 25 proc. objętości pisma.

W dziale „Nasza Poczta” (str. 122) ob. B. Goździk otrzymał niesłuszną moim zdaniem odpowiedź. Gracz ten zaproponował zorganizowanie przez Redakcję „Szachów” turnieju korespondencyjnego i został odesłany do ob. S. Czerniakowa. Uważam, że organizację turniejów korespondencyjnych winien bezwzględnie przejąć PZSz., zaś ob. Czerniaków, mając pod tym względem olbrzymią praktykę, winien zostać głównym sędzią tych turniejów. Turniejów takich winno być kilka, dla różnych kategorii uczestników, a wyniki ich ogłaszane w każdym numerze „Szachów”, które ponadto powinny wziąć na siebie stronę propagandową, oraz na zlecenie PZSz. część strony organizacyjnej, jak to ma miejsce np. w ZSRR, gdzie „Szachmaty” są i organizatorem i propagatorem turniejów korespondencyjnych.

W artykule A. Kołowa pt. „Przyjaciele w życiu — przeciwnicy przy szachownicy” brak wzmianki o tym, że został on napisany dla „Szachów” i przez kogo tłumaczony. Poza tym, w artykule tym zawarty jest błąd merytoryczny, popełniony przez autora, który jednakże Redakcja winna była znaleźć i wskazać. Mianowicie autor, omawiając partię Bronstein — Keres (str. 125) daje po 30. pos. (a2:b3) uwagę: „Jest to prostsze, niż 30. Wf4, ba2. 31. Hh6 — co również wygrywa, lecz z niepotrzebnymi ofiarami”. Jednakże białe mogły w tym miejscu wygrać forsownie bez żadnych ofiar, a mianowicie 30. Hh6, Wg8. 31. Wf4, b:a2. 32. Hh7+, K:h7. 33. Wh4 mat.

Dział partii zawiera bardzo dużą ilość błędów, niejednokrotnie zniekształcających całkowicie partię. Prócz tego uważam za niewskazane zamieszczanie nieglossowanych partii (bez komentarzy). W szczególności tego rodzaju partie, jak arcymistrzów, nie mogą być drukowane bez komentarzy, gdyż oznacza to tylko „odrabianie pańszczyzny”. Rozumiem, że nie każdy podejmie się komentowania partii z turnieju kandydatów w Budapeszcie, dlatego też uważam, że można zamieścić taką partię z komentarzami jakiegos zagranicznego mistrza, podając rzecz jasna źródło, skąd daną partię z komentarzami zaczerpnięto.

Jak to już wyżej nadmienilem, zupełnie wypaczone zostały na skutek błędów korektorskich partie Bronstein — Flohr (Nr 596) ; Stahlberg — Najdorf (Nr 599). W partii Bronstein — Smysłow (Nr 593) w komentarzu po 40. posunięciu czarnych zawarty jest błąd: zamiast Kb4! powinno być Gb4+. W partii Szabo — Kolow (Nr 598) zamiast 22. Wed1 pow. być 22. Wad1. W wynikach XII rundy przeprowadzona jest partia Szach — Keres (zresztą wydrukowana pod Nr 594).

Kronika krajowa moim zdaniem powinna być znacznie bogatsza. Dział ten, odzwierciedlający życie szachowe naszego kraju, jest traktowany nieco po macoszemu. Prócz suchych wyników winny tu być zamieszczane ładniejsze partie i pozycje.

Artykuł ob. Z. Szulcego z dziedziny strategii ogólnej niewątpliwie spodoba się wielu graczom niższych kategorii i pozwoli im na opowanie pewnych zasad taktyki szachowej. Uważam jednak takie zwroty jak: „przewaga jakościowa albo i d e o w a” oraz „biały pion c5 jest w i e c e j jak czarny pion c6” za niepoprawne pod względem językowym. I w tym artykule są 4 błędy korektorskie.

Autor artykułu „Uczmy się grać” (artykuł z niezrozumiałych przyczyn nieopodpisany) popełnił dużą gafę, zamieszczając diagram Nr 2 dla ilustracji tzw. kombinacji obronnej. Autor pisze: „W pozycji tej możliwa jest jeszcze inna obrona: 1. ... Sg6-f4”. Obrona taka jest niemożliwa, gdyż białe odpowiadają nie 2. Gd4:c5, jak to autorowi dla „kombinacji obronnej” jest potrzebne, lecz 2. e3:f4.

Przypuszczam, że jak na jeden numer to krytyka moja jest aż zbyt surowa, jednakże proszę ją rozdzielić na pół, tak by ani 7 ani 8 numer nie czuły się pokrzywdzone.

Wł. Litmanowicz

Zamieszczając powyższą krytykę ob. Litmanowicza, Redakcja oczekuje, że spowoduje ona dalsze wypowiedzi naszych Czytelników, które będą wzięte pod uwagę, a wszystkie rzeczowe wskazówki wykorzystamy dla stałego podnoszenia poziomu pisma.

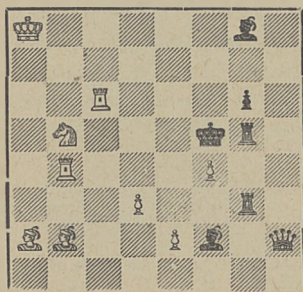
DZIAŁ PROBLEMÓW

Listy prosimy adresować: „SZACHY”, Warszawa, Mokotowska 61 m. 6 z dopiskiem „Problemy”

MECZ RUMUNIA — POLSKA — 53½:54½

634. E. Dobrescu

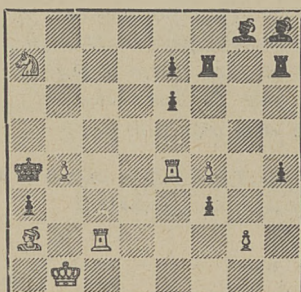
I miejsce



2X

635. W. Suchodolski

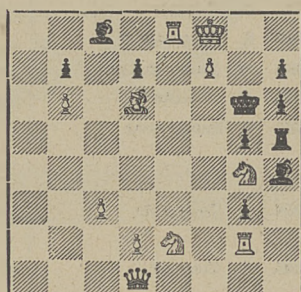
I miejsce



mat w 3 posunięciach

636. A. Rohoziński

I miejsce ex aequo



samomat w 4 pos.

Pierwszy po wojnie międzypaństwowy mecz w kompozycji szachowej zakończył się nieznaczącym zwycięstwem drużyny polskiej. Spotkanie to było rozegrane w trzech grupach, a to 2X, 3X i zadania bajkowe. W dwuchodówce temat obie-rali Rumuni, w 3X Polacy, a w bajkowych temat był dowolny. W każdym dziale drużyna wystawiała 8 problemów. Z 16 zadań sędziowie wybrali pierwszych 8; za pierwsze miejsce przyznano 8 p., za drugie 7 itd. Zwyciężyła drużyna, która w trzech działach zdobyła większą ilość punktów

Z wyniku na ogół możemy być zadowoleni, chociaż liczyliśmy się z większym zwycięstwem; dobre wyniki kompozytorów młodszego pokolenia, jak Rohoziński i Suchodolski są godne podkreślenia.

DWUCHODÓWKA — Rumunia — 22 pkt. — Polska 14 punktów.

1. E. Dobrescu 8 pkt.

Ten świetny problem o grze przygotowanej ma 6 tematowych wariantów, przedstawionych jasno. Oprócz przewidzianego w meczu tematu B kombinacji liniowej widzimy tu jeszcze temat Ruchlisa.

2. A. Placa 7 p., 3. U. Friedberg 6 p., 4—5—6. F. Cieślak, R. Pieprzyk i W. Suchodolski po 4 p. każdy. 7. M. Pfeifer 2 p. i 8. E. Rusenescu 1 p. Sędziowie F. Fleck i T. Kardos.

Dwuchodówka przyniosła wysokie zwycięstwo drużynie rumuńskiej, która zajęła trzy pierwsze miejsca. Z naszych prac, naszym zdaniem, najlepsza jest 2X Suchodolskiego.

TRZYCHODÓWKA — Rumunia 15 pkt. — Polska 21 punktów.

1. S. Suchodolski 8 pkt.

Kompozycja ma piękny wstęp. doskonałą konstrukcję mechanizm, tworzący podkład tematu jest dobrze pomyślany. Trzecia gra jest organicznie związana wstępem i dwiema ideowymi grami. Największą jednak zaletą pracy jest związanie tematu z dobrą formą (dr Z. Mach)

2. E. Dobrescu 7 p., 3. Cieślak 6 p., 4. A. Goldstein 5 p., 5—6. F. Croitoru i R. Moise po 3½ p., 7. T. Czarnecki 2 p. i 8. V. Nestorescu 1 pkt.

Sędziowie: dr Z. Mach i VI. Pachman.

W tej grupie zwracamy przede wszystkim uwagę na trzy pierwsze polskie prace, odznaczające się zarówno dobrym ujęciem tematu, jak i wzorową konstrukcją. Tematem w tej grupie było unikanie duali w drugim posunięciu białych.

BAJKOWE — Rumunia 16½ p. — Polska 19½ p.

1. ex aequo A. Rohoziński 7½ pkt.

Dwa różne maty z baterii „pionowej” tworzą wyrazisty pomysł. Dobry wstęp (dr G. Paros). Imponujący problem typu „Fata-Morgana” (H. Hultberg).

1. ex aequo J. A. Rusek 7½ pkt.

W problemie połączono dwa tematy: czterokrotne dorabianie figur z jednego białego piona z czterema wolnymi polami dla czarnego K. (dr G. Paros).

Dobre przedstawienie czterokrotnej białej promocji w H. W. G. S. (H. Hultberg).











3. L. Loewenton 6 p., 4. A. F. Janovcic 5 p., 5. E. Rusenescu 4 p., 6. S. Limbach 3 p., 7—8 P. Leibovici i M. Wróbel po 1½ pkt.

Sędziowie: H. Hultberg i dr G. Paros.

W grupie bajkowych piękne zwycięstwo odnieśli nasi problemiści Rohoziński i Rusek. Sądźmy jednak, że brak określonego tematu oraz dopuszczenie kompozycji o rozmaitej ilości posunięć znacznie utrudnia ocenę prac.

Polski Związek Problemistów wyraża podziękowanie sędziom meczu — którymi byli: F. Fleck, Budapeszt, H. Hultberg, Sztokholm, T. Kardos, Budapeszt, dr Z. Mach, Praga, V. Pachman, Praga i dr G. Paros, Budapeszt. Mężem zaufania był problemista bułgarski, architekt V. Rangelow, któremu wyrażamy serdeczne podziękowanie za przeprowadzenie tego interesującego spotkania.

PROBLEMY (ORYGINALNE) Z MECZU RUMUNIA - POLSKA

												
I. DWUCHODÓWKI												
637. A. Placa	h6	—	c7,g4	d7,g1	c4,i8	e2,i3	d5	—	d1,e3	—	b3,c8	a7,d3,d6
638. U. Friedberg	a6	b6	a3,i8	c1,c4	i4,g7	d4,d5	e4	—	h6	g5	i6	d7,e7,g4,h4
639. F. Cieślak	h8	i8	b7,d1	g1,g8	b3,d6	b4,e4	e6	—	a7,c7	d7	a4	b5,e7,g3
640. R. Pieprzyk	a6	d6	b3,d8	b2,g8	b5,d5	c2,i2,g3,g4	e4	—	i5,i8	c1,b1	i7,g7	a3,a5,i6
641. W. Suchodolski	e8	i2	g3	h8	d7,i4	d ,g2,g3	e4	—	a5	d3	e3	a6,e6,g4
642. M. Pfeiffer	h2	g3	a6,i8	b4	d8	e3,d3,e4	e5	h6	h5	a2,b2	a3,i4	c7,e2,h3
643. E. Rusonescu	i1	a2	c8,g4	d8,i5	i7,h3	e2	d5	—	a4	c3,c4	c5	—
II. TRZYCHODÓWKI												
644. E. Dobrescu	h6	g6	a5,e1	a1	b3,b4	i3,g2	e5	e3	b2,d4	b5	—	a3,c4,d6,e6,i6 i4,i5
645. F. Cieślak	a1	—	b1,i2	—	—	c2,e3	a8	—	h5	g5,h1	h6	d4,d5,e5,e7,i3 i4,i6
646. A. Goldstein	g7	—	—	i8,g8	g5,g6	b3,c2,c3,d2,d5	d4	a1	—	i2	a2,d1	b4,b5,b6,i4, g3,h7
647. F. Croitoru	b4	—	—	g2,g3	d8,e8	c2,d2,e2,e5,i4	d4	i5	—	h2,h7	d1,b1	b7,d6,i6
648. R. Moise	h1	—	g5	a4,c5	b2,h3	c3,d2,i6,g2,g4	e4	—	b6,b8	g7	b4,d8	d3,d5,i7,g6
649. T. Czarnocki	g1	—	c4	i7	d4	e2,e3,i2,i4,h2	e4	—	—	g5	g8,h5	c7,i3,i6
650. V. Nestorescu	h7	—	c6,e8	a7,i5	d4	g3	d5	—	h4	b1,g5	—	a4,c4,d3,d6 e4,i6,i7,h5
III. BAJKOWE												
651. J. A. Rusek	i1	d1	—	e3,h7	b7,g6	a4,b6,c6,i7,g5	d5	h2	—	e1	—	a5,a6,d2,d3 i2,g3,g7,h3
652. L. Loewenton	g1	—	e6,i1	c1	e5	a7,b2,b3,c7 d2,e2,i2,g2	e8	g7	h8	—	c8	b ,d6,e7,i7,g6 h5
653. A. Janovcic	i5	c6	c1,c7	b2,i7	d1	a4,d4,e2,i4 g4,g6	e4	c2	e7,i2	c8,g5	a6,e6	b3,b4,c5,e3,e4 i6,h6
654. E. Rusonescu	c1	—	b2,g8	b5	i6,g4	a5,e4,h7	g6	—	—	b1,h6	a1,g7	a7,b6,a2,b5,c2 i7,g5
655. S. Limbach	h8	d7	—	—	e4,e8	e7,g4	i7	—	—	g8,h6	—	g7,g5
656. P. Leibovici	c4	—	—	—	a2	—	i6	g2	d2,g1	e7,g6	i1,i5	a3,a4,a5,e3, i7,g7,h2,h3
657. M. Wróbel	i1	—	a5	b8	c6	i7	d7	h5	a7,e3	a6,h4	b5,i6	b4,b6,b7,d4, d5,g4

Uwaga: 651 — samomat w 3 posunięciach, 652. białe cofają swój ostatni ruch i matują w 2 posunięciach, 653 — samomat w 2 posunięciach, 654 — samomat w 4 posunięciach, 655 — samomat w 3, 656 — białe i czarne cofają swój ostatni ruch i mat w 1 posunięciu — po przestawieniu Hg2 na h1 — drugie zadanie. 657 — mat pomocniczy w 2 posunięciach — a) diagram, b) pion z d5 na e5, c) pion z d5 na g5, d) pion b7 na g5 i d5 na e4.

W samomatach białe zmuszają czarne do dania sobie mata, w matach pomocniczych zaczynają czarne i pomagają białym w daniu sobie mata.

REDAGUJE KOLEGIUM

Adres Redakcji: Warszawa, Mokołowska 61 m. 16, tel. 8.59-08

Prenumeratę przyjmuje PPK Ruch, Warszawa, Srebrna 12. konto PKO 1-14000.

Warunki prenumeraty: rocznie 500 zł, półrocznie 270 zł